Nr. 111. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 15 Maja 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk	1050 Mk	525 Mk	175 Mk
z odnoszeniem do domu	2280 „	1140 „	570 „	190 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	2400 „	1200 „	600 „	200 „
W innych państwach	3000 „	1500 „	750 „	250 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Bochach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Sprawa ks. Sapiehy.

Kraków, 14 maja.

Komisja sejmowa dla spraw zagranicznych uchwaliła votum nieufności dla ministra Sapiehy. Nie aby brać w obronę tego zabłąkanego do nieswoich spraw ministra, ale w obronie elementarnych zasad kultury parlamentarnej potrzeba stwierdzić, że jest rzeczą zupełnie niesłychaną, aby ciało takie, jak komisja sejmowa, uchwalało votum nieufności, więc wyrok potępiający dla ministra pod jego nieobecność, nie wysłuchawszy jego sprawozdania.

Jeżeli votum nieufności uchwala pełny parlament, lub jakieś inne równie nieobliczalne zgromadzenie, to fakt taki ma zupełnie inne znaczenie. Albo bowiem jest on wynikiem chwilowego nastroju, który nie ma znaczenia, ponieważ może być z łatwością zastąpiony innym nastrojem, albo też jest rezultatem uchwał partyjnych czy komisyjnych, a wówczas jest już tylko prostą formalnością, do której zresztą szanujący się minister nie dopuszcza, a której szanujący się parlament ministrom swoim oszczędza. Ale ta votum nieufności uchwala bezpośrednia zwierzchnicza władza nad ministrem — komisja sejmowa. Jest ona organem właściwie polityką zagraniczną kierującym. W tym celu przywłaszcza sobie rozmaite atrybucje, obraduje tajnie, rozważa i decyduje ostatecznie. Ceremonjał podnoszenia rąk na plenum sejmowem nad wnioskami komisji ma znaczenie tylko obrzędowe.

Takie ciało jak komisja nie może kierować się nastrojami. Jego uchwały muszą mieć charakter decyzyj merytorycznych, wynikających z objektywnego zbadania danej sprawy. W jaki sposób mogła komisja zbadać sprawę Sapiehy, jeżeli go od dość dawna nie widziała, nie mówiła z nim i nie poznała od niego samego jego argumentów i motywów inkryminowanego przez nią działania? Sapieha może być szczytem nieudolności wszelakiej. Ale skoro raz jest ministrem, powinno się z nim, jak z ministrem postępować. A tu minimum jest — wysłuchać.

Teraz dalsza sprawa.

Sapieha bawi w podróży dyplomatycznej bardzo wielkiej wagi. Podróż ta nie przyszła niespodzianie. Stoi ona w łączności z posiedzeniami Rady Najwyższej, które były od dawna zapowiedziane. Było więc wiadomem, że Sapieha pojedzie i komisja sejmowa miała dość czasu zastanowić się nad tem, czy ten magnat litewski posiada kwalifikacje, potrzebne do podejmowania tych zadań, jeszcze zanim on w podróż swoją wyjechał. Skoro zaś komisja sejmowa przed tą podróżą nie miała mu nic do powiedzenia, skoro nie kazała mu zostać w domu, to powinna była teraz czekać na jego powrót.

Jakiż bowiem będzie praktyczny rezultat onegdajszego votum nieufności dla podróżującego ministra? Oto otrzymawszy o tem wiadomość, utraci on całą pewność siebie. Gabinety zaś, z któremi ma rokować, będą go także odpowiednio traktowały, nie licząc się już z jego oświadczeniami. Wskutek tego cała misja została udaremniona. Właściwie na miejsce Sapiehy powinienby w jego tropy pośpieszyć najbliższym pociągiem jego następca, aby rozpoczęte przez niego sprawy kontynuować, popsute naprawiać. Oczywiście tego nie będzie. Nowy minister spraw zagranicznych nie zjawi się tak prędko. Bo od tego są przecież partje i różne klucze partyjne, aby każde przesilenie ministerjalne przeciągało się u nas w nieskończoność.

W praktycznym więc rezultacie Polska nie będzie miała ani złego ani dobrego ministra spraw zagranicznych w czasie, w którym decydują się sprawy Wilna, w którym sprawa Górnego Śląska znajduje się w stadjum pod każdym względem trudnem. Troskliwe o dobry humor obywateli i spokojne ich trawienie oficjalne biura prasowe oszczędzają im wszelkich przykrych wiadomości, dlatego nie cytuje się ujemnej dla nas opinji prasy angielskiej czy włoskiej w sprawie górnośląskiej. Ale sprawa nie będzie wcale tem lepiej załatwioną, im gorzej będzie o jej przebiegu poinformowana opinja kraju i obywateli...

Tyle o samej uchwale komisji dla spraw zagranicznych. Dobrze jest, że pozbyła się raz wreszcie księcia Sapiehy. Źle jest, że uczyniła to właśnie teraz, a nie o wiele rychlej. Najgorzej jednak jest, że niema nikogo, ktoby samej komisji dla spraw zagranicznych votum nieufności uchwalił...

Stańczyk Króla Jegomości liczył ongiś, że w Polsce najwięcej lekarzy. Dzisiaj zmieniłby zdanie, znalazłszy z łatwością, że nie lekarzy ale — dyplomatów jest w Polsce najwięcej. — Byłoby to dowodem, że gdy oświata lekarska w Polsce jednak podniosła się, to polityczna ciągle jeszcze stoi niezmiernie nisko. Jest bowiem rzeczą dowiedzioną, że im lepiej ludzie zaczynają się na czemś rozumieć, tem mniej znajduje się wśród nich ochotników do uprawiania danej rzeczy wyłącznie w zakresie swego przyrodzonego genjuszu.

Nic łatwiejszego, jak pożegnać ks. Sapiehę, jako ministra spraw zagranicznych, niezbitym dowodem jego braku doświadczenia, a nawet wprost wykształcenia politycznego. »Fachowość« Sapiehy redukowała się do tego, że posiadał dobre formy towarzyskie, a wychowany w Anglji, umiał po angielsku. Niewątpliwie na ministra spraw zagranicznych jest to za mało. Ale czy mamy w Polsce dużo innych, którzy posiadają lepsze kwalifikacje? Oto pytanie równie skromne, jak ambarasujące.

Polska przez półtora wieku nie była państwem. Nie było w niej warsztatu, przy którym kandydaci na polityków i dyplomatów mogliby praktykować i wyzwoliny osiągać. Samą polityką zagraniczną zajmowano się mało. Jeżeli ktoś studjował te kwestje poważniej i głębiej, nie większem cieszył się uznaniem, niż rozwiązywacz szarad lub — w lepszym wypadku — problemów szachowych. Aż tu naraz: na gwałt dawajcie nam Talleyranów, Bismarcków lub chociażby marnych Lloyd Georgeów.

Dobór kierowników polityki zagranicznej zawsze i wszędzie szczególnie trudny, w żadnej demokracji nie został dotąd należycie rozwiązany. Cóż dopiero w demokracji tak młodej i niewyfermentowanej, jak polska. Z tem musimy się pogodzić, że w kwestji odpowiedniego kierownictwa polityki zagranicznej, długo jeszcze będziemy ciężko laborowali, tembardziej, że zacietrzewienie partyjne utrudnia mobilizację i odpowiednie użycie nawet tych słabych sił przeważnie amatorskich, które się jednak w Polsce przypadkowo znajdują.

Po Patku przyszedł Sapieha. Po Sapieże zapewne znowu jakiś Patek... Niema powodu ani radować się, ani cieszyć temi zmianami. Odbywają się one bowiem tylko na powierzchni. Nie dotykają zaś wcale korzeni naszej niezaradności politycznej. — Jeżeli jednak gdzie, to właśnie w tej dziedzinie można pocieszać się zdaniem, że w innych współczesnych państwach o wiele lepiej nie jest.

OPINJA POSŁÓW.

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) W związku z wczorajszą uchwałą komisji dla spraw zagranicznych, **wyrażającą votum nieufności ministrowi spraw zagranicznych Sapieże,** wśród posłów wszystkich klubów sejmowych panuje opinja, że uchwała ta **była nieprzyzwoitością w stosunku do ministra Sapiehy i że należało się wstrzymać z tą sprawą do jego przyjazdu.** Posłowie stwierdzają, że właściwie wina pokierowania całej sprawy leży po stronie przewodniczącego komisji p. Grabskiego, który **niepotrzebnie postawił pytanie,** czy kto z obecnych odnosi się z zaufaniem do polityki min. Sapiehy. **Odpowiedź wypadła negatywnie, a raczej nie było jej wcale,** ponieważ po tem zapytaniu posła Grabskiego **zapanowało milczenie.**

Minister Sapieha powraca.

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wczoraj depeszę, że minister spraw zagranicznych **Sapieha opuścił już Paryż i znajduje się w drodze do Warszawy, dokąd przyjedzie w poniedziałek.**

Koalicja wobec problemu górnośląskiego.

TAJNY UKŁAD ANGLJI Z NIEMCAMI W SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) Od jednego z polityków sejmowych, dobrze poinformowanego i posiadającego stosunki w kołach dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie posełstw, otrzymujemy następujące informacje, dotyczące polityki Anglji w sprawie Górnego Śląska.

Między Anglją a Niemcami **zawarty został tajny układ, skierowany jawnie przeciw interesom Polski.** Układ ten obejmować ma następujące klauzule:

1) Specjalne przywileje dla kapitału angielskiego w okręgu przemysłowym Górnego Śląska.

2) Ułatwienie Anglji rozszerzenia wpływów swoich na **morzu Bałtyckiem.**

3) Szereg klauzul o charakterze **gospodarczym i politycznym** na korzyść Anglji.

W zamian za to Anglja ma popierać **niemiecki punkt widzenia w sprawie Górnego Śląska** i nie wywierać nacisku, aby **rozbrojenie Niemiec** przeprowadzone było w terminie, określonym przez komisję aljancką, wreszcie zachować ścisłą neutralność na wypadek zatargu Niemiec, z któremkolwiek z państw Europy, jeżeliby zatarg był w związku z klauzulami tego układu.

Wiadomości te podajemy na odpowiedzialność informatora naszego korespondenta nie da się jednak zaprzeczyć, że treść tego układu splata się dziwnie z całą polityką Wielkiej Brytanji.

Projekt utworzenia państwa węglowego z przemysłowego okręgu Górnego Śląska, zapowiedź w doręczonej rządowi polskiemu angielskiej nocie neutralności ze strony Anglji na wypadek zatargu zbrojnego Polski z Niemcami, wreszcie polityka Anglji w sprawie Gdańska, wskazuje, że nawet gdyby układ taki faktycznie nie istniał, to w każdym razie polityka Anglji idzie po linji, określonej tym układem. Przyp. »N. Ref.«)

RAPORT KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Paryża:

Wedle wiadomości ze źródeł wiarygodnych potwierdza się doniesienie, że komisja międzysojusznicza powzięła już decyzję co do opinji w sprawie podziału Górnego Śląska. Granica ustalona przez komisję, zbliża się do granicy wyznaczonej przez linję Korfantego.

SPRAWA OSTATECZNEJ DECYZJI.

Londyn, 14 maja (PAT). W związku z wiadomością, podaną przez prasę francuską, a głoszącą, **jakoby komisja międzysojusznicza na Górnym Śląsku przyznała Polsce górnośląski okręg przemysłowy,** biuro Reutera stwierdza, że tego rodzaju dokonywanie podziału **nie wchodzi w zakres kompetencji** komisji międzysojuszniczej w Opolu. Zadanie komisji — mówi Biuro Reutera — polegało wyłącznie na przeprowadzeniu badań na miejscu, oraz przygotowaniu raportów z wyrażeniem w nich swojej opinji w sprawie podziału strefy plebiscytowej. Rada Najwyższa zbada raport komisji na najbliższem posiedzeniu, poczem poweźmie decyzję. Miejsce i data tego posiedzenia Rady najwyższej **nie są jeszcze dostatecznie ustalone.**

Paryż, 14 maja (PAT). Havas donosi: W związku z ostatnim komunikatem Reutera o kompetencjach komisji międzysojuszniczej w Opolu i o procedurze, jaka będzie zastosowana przy **przydzieleniu terytorjum górnośląskiego** »Echo de Paris« pisze:

Rozumie się samo przez się, że nie jest możliwą żadna inna procedura, jak tylko ta, którą wskazuje komunikat Reutera. Jednak jest nieprawdopodobne, aby rząd francuski, który **jest zdecydowany doprowadzić do przyznania Polsce całego okręgu przemysłowego, udawał się na posiedzenie Rady najwyższej, nie zapewniwszy sobie zawczasu zasadniczego przyjęcia nowej tezy przez sprzymierzonych.** Rząd francuski jest zdania, że **wyższe interesy są zaangażowane w sprawie górnośląskiej i że średnia kompromisowa linja postępowania jest w danym razie wskazana.**

ODEZWA KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Bytom, 14 maja (PAT). Komisja międzysojusznicza w Opolu ogłosiła następującą odezwę do ludności:

Komisja międzysojusznicza podaje do wiadomości ludności Górnego Śląska oświadczenie otrzymane od konferencji ambasadorów w Paryżu: **Mocarstwa sprzymierzone jednomyślnie potępiają rozruchy,** które zakłóciły spokój na Górnym Śląsku. **Wydarzenia na Górnym Śląsku nie mogą w żaden sposób wpłynąć na postanowienia,** które mocarstwa międzysojusznicze powziąć mogą. Mocarstwa sprzymierzone rozstrzygną w chwili odpowiedniej sprawę Górnego Śląska, **kierując się jedynie wynikami plebiscytu i przepisami traktatu pokojowego**

Pod odezwą podpisani są **wszyscy członkowie komisji międzysojuszniczej.**

UKŁAD KORFANTEGO Z KOMISJĄ MIĘDZYSOJUSZNICZĄ.

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) Z Paryża donoszą:

»Temps« donosi z Opola, że **dotychczas nie został zawarty żaden układa, któryby uznawał autorytet władz powstańczych** na terytorjum plebiscytowem. W każdym jednak razie, wedle oświadczenia jen. Le Ronda, państwa sprzymierzone **będą musiały wziąć pod uwagę wytworzoną obecnie sytuację.**

WYWIAD Z WICEMINISTREM PILTZEM.

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) »Journal de Pologne« ogłasza wywiad swego redaktora z wicem. Piltzem w sprawie górnośląskiej. W wywiadzie tym przedstawiciel »Journal de Pologne« wskazał, że wypadki, jakie zaszły na Śląsku Górnym i to w chwili, gdy Rada najwyższa miała wydać decyzję co do przyszłych losów tej ziemi, są dla Europy zachodniej **niezrozumiałe** i że rząd polski zareagował notami i komunikatami, ale w **sposób nie dość energiczny** w stosunku do wypadków, które mogą mieć dla Polski skutki **fatalne.** Wypadki te wywołały wśród przyjaciół Polski niepokój, wrogowie zaś oskarżają otwarcie rząd polski o **porozumienie z Korfantym.**

W odpowiedzi na te wywody wicem. Piltz **wskazał na przyczyny wybuchu powstania górnośląskiego** i określił stanowisko rządu polskiego w tej sprawie w myśl deklaracyj oficjalnych i przypomniał kroki, jakie poczynił rząd polski, aby doprowadzić **do uspokojenia ludności polskiej.**

Równocześnie wicem. Piltz wyraził ubolewanie, że **polała się krew żołnierzy włoskich,** zaznaczając jednak, że oddziały włoskie przez swoje zachowanie się wobec ludności miejscowej **doprowadziły do zatargów zbrojnych.**

POWAŻNE POŁOŻENIE NA G. ŚLĄSKU.

Paryż, 14 maja (PAT). Agencja Havasa donosi z Opola: Mimo wysiłków komisji koalicyjnej położenie jest poważne. Utrudniają je różne okoliczności, między innemi odmowa ze strony Banku Rzeszy wysłania pieniędzy potrzebnych na płacenie robotnikom dwutygodniowego zarobku. Również utrudnia sytuację wzmacnianie wojsk niemieckich w garnizonach nad granicą górnośląską.

ROKOWANIA Z KORFANTYM.

Bytom, 14 maja (PAT). Pertraktacje między **p. Korfantym a komisją międzysojuszniczą toczą się w dalszym ciągu i dotyczą przedewszystkiem przywrócenia normalnego ruchu kolejowego** celem zapewnienia miastom i centrom robotniczym **aprowizacji oraz dowozu węgla.**

Drugą ważną sprawą jest **wypłata zarobków robotnikom w dniu 15 maja.** Rząd niemiecki czyni podobno trudności w wywożeniu pieniędzy potrzebnych na wypłaty, aby w ten sposób wywołać wśród robotników **niezadowolenie z dotychczasowej działalności przywódców powstania.** Przedsiębiorcy górnośląscy, bojąc się jednakże, aby robotnicy z powodu niewypłacenia im zarobków zwrócili się przeciw własnym przedsiębiorstwom i urzędnikom, wysłali do Berlina delegację, celem **uzyskania potrzebnych pieniędzy.**

Komisja międzysojusznicza poczyniła od siebie **potrzebne kroki, aby wypłata zarobków nie doznała zwłoki. Rząd niemiecki nie ma prawa wzbraniać wywozu pieniędzy na Górny Śląsk** na wypłacenie zarobków robotnikom kopalnianym i hutniczym, albowiem pieniądze za węgle górnośląskie wpływają do kasy centralnej w Berlinie.

ODEZWA KORFANTEGO.

Bytom, 14 maja (PAT). Pos. Korfanty jako dyktator powstania i wydział wykonawczy, złożony z przedstawicieli polskich stronnictw politycznych na Górnym Śląsku, wydali odezwę do robotników, która brzmi:

Robotnicy! **Rząd niemiecki pragnie zemścić się na was za to, żeście wypowiedzieli mu posłuszeństwo** i pragnie was ukarać za to, żeście **zrzucili z siebie jarzmo prusko-niemieckie.** Rząd niemiecki **winien jest setki miljonów marek właścicielom kopalń i hut** za dostarczone Niemcom węgle i żelazo. W najbliższą sobotę ma się odbyć wypłata. Właściciele kopalń i hut uczynili wszystko, co było w ich mocy, aby otrzymać z Berlina pieniądze potrzebne na wypłaty. Rząd niemiecki z niskiej zemsty na polskim ludzie robotniczym **odmawia wypłacenia pieniędzy,** które jest winien. Oddaje się on widocznie nadziei, że wzburzeni robotnicy **rzucą się na właścicieli kopalń i hut,** na ich urzędników i zaczną niszczyć kopalnie i huty i na Górnym Śląsku powstanie anarchja. Sądzi on, że w ten sposób zdoła wydrzeć ludowi roboczemu zwycięstwo i wyzwolenie okupione strumieniami krwi.

Rządowi niemieckiemu **nie uda się wygłodzić śląskiego ludu roboczego.** Wiemy, że robotnik nasz, to człowiek **twardy, wyrozumiały i hardy.** Za grzechy niemieckie nie będzie on winił ani właścicieli kopalń i hut, ani też ich urzędników.

Donosimy wam, że w przyszłą sobotę otrzymacie tylko zaliczkę, resztę zaś wypłaci się wam później. Oprócz tego pracodawcy **postarają się o żywność i towary, które wam będą dawane na kredyt.** Komisja międzysojusznicza w Opolu użyje wszelkich środków, aby zmusić **rząd niemiecki do wydania pieniędzy,** które jest winien. Gdyby usiłowania komisji międzysojuszniczej pozostały bez skutku, wówczas poradzimy sobie w prosty sposób: **wydamy własne pieniądze, oparte na własności kopalń i hut, a pieniądz ten będzie o wiele lepszy od marki niemieckiej.**

Rząd niemiecki nie dając pieniędzy potrzebnych na wypłatę robotnikom, temsamem **wyrzeka się ostatecznie swoich praw do Górnego Śląska.** Jesteśmy mocno przekonani, że żaden robotnik nie pozwoli się sprowokować rządowi niemieckiemu. Zachowajcie spokój i równowagę umysłu. Nie zakłócajcie porządku publicznego!

POWSTAŃCY OGŁOSILI STAN OBLĘŻENIA

Bytom, 14 maja (PAT). Komenda wojsk powstańczych ogłosiła na obszarach zajętych przez powstańców, **stan oblężenia,** podobny do istniejącego już, a ogłoszonego przez władze koalicyjne.

OKOPY POD KRÓLEWSKĄ HUTĄ.

Bytom, 14 maja (East Express). Dzienniki niemieckie podają, że pod Królewską Hutą **powstańcy sypią okopy oraz budują barykady w mieście celem zabezpieczenia przed ewentualnym napadem Niemców.**

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW.

Bytom, 14 maja (PAT). Z poza linji demarkacyjnej, a zwłaszcza z lewego brzegu Odry zgłaszają się do naczelnego dowództwa i do poszczególnych sztabów delegaci ludności, którzy **skarżą się na ogromny teror i na prześladowanie Polaków ze strony Niemiec,** a zwłaszcza ze strony grasujących tam **bojówek niemieckich.** Delegaci, którzy przybyli do miejsca postoju naczelnego dowództwa w czwartek, donieśli, że **Niemcy aresztowali kilku księży, których w okrutny sposób pobito. Jeden z księży zmarł skutkiem ran.**

POWRÓT DO PRACY.

Bytom, 14 maja (PAT). W czwartek nastąpił **ogólny powrót robotników do pracy,** z wyjątkiem tych, którzy służą w oddziałach powstańczych.

INSPEKCJE POGRANICZA GÓRNO-ŚLĄSKIEGO.

Warszawa, 14 maja (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych wydelegowało **inspekcji pogranicza górnośląskiego,** a w szczególności dwie komisje do powiatów granicznych celem gólności celem zbadania, czy rozporządzenie co do zamknięcia granicy między Polską a Górnym Śląskiem jest przestrzegane.

Rada Najwyższa.

Berlin, 14 maja (PAT). Wolff. East Europe donosi: Wedle »Chicago Tribune« Rada najwyższa zbierze się prawdopodobnie jeszcze **przed dniem 1 czerwca.** W obradach wezmą udział także **Stany Zjednoczone.** Rozważany będzie sposób płacenia przez Niemcy oraz sprawa **opróżnienia Duisburga i uregulowanie kwestji Górnego Śląska.** Konferencja odbędzie się albo we Włoszech albo w Belgji. Wymieniają Ostendę albo Strose.

AMERYKA WOBEC KAPITULACJI NIEMIEC

Waszyngton, 14 maja (East Express). Rząd amerykański przyjął z **satysfakcją** przyjęcie przez Niemcy **ultimatum.** Ameryka widzi w tem zwierciedlenie polityki Hughesa w kwestji niestawiania Niemcom warunków zbyt trudnych a z drugiej strony zadośćuczynienia słusznym żądaniom ciężko poszkodowanej Francji. Życzeniem Francji jest przywrócić życie Europy **równowagi, opartej na zaniechaniu awanturniczej polityki wojennej i opartej na zdrowych zasadach wzajemnej tolerancji i pokojowej współpracy.** Ameryka poprze chętnie każde poważne dążenie Niemiec w kierunku realnej pracy, a z drugiej strony **wystąpi z całą stanowczością** przeciwko wszelkim knowaniom godzącym w interesa jej **wiernej sojuszniczki** Francji.

Z niemieckiej Rady państwa.

Berlin, 14 maja (PAT). Na posiedzeniu Rady państwa przedstawił się kanclerz Rzeszy dr Wirth i wygłosił krótkie przemówienie, w którem zaznaczył, że rząd jeszcze nie może przedłożyć **żadnego programu,** atoli nadal uprawiał politykę, która zmierza do tego, by urzeczywistnić **zgodę na ultimatum przez Entente i wypełnić bez zastrzeżeń przyrzeczenia niemieckie.** Rząd oczekuje także uznania swojej **dobrej woli ze strony przeciwnej i uczciwej gry na Górnym Śląsku.**

Przejściowa ustawa konstytucyjna.

Warszawa, 13 maja.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Dubanowicza przyjęła, na podstawie referatu przewodniczącego, projekt ustawy **przechodniej do ustawy konstytucyjnej** w sprawie tymczasowej organizacji władzy zwierzchniczej Rzeczypospolitej w brzmieniu następującem:

Art. 1. Sejm ustawodawczy sprawuje swoją władzę w dotychczasowym zakresie do chwili **ukonstytuowania się władzy ustawodawczej** na zasadach ustawy konstytucyjnej i rozwiązuje się w tym dniu z mocy samego prawa

Art. 2. Prawa i obowiązki obecnego Naczelnika państwa, określone w uchwale Sejmu z dnia 20 lutego 1919 roku trwają do chwili objęcia urzędu przez prezydenta Rzeczypospolitej, wybranego na podstawie konstytucji.

Art. 3. Pierwsze wybory do Sejmu i senatu na zasadzie nowej ordynacji wyborczej na podstawie uchwały Sejmu ustawodawczego zarządza Naczelnik państwa, poczem w terminie określonym w ustępie drugim art. 25 ustawy konstytucyjnej zwoła Sejm i senat na pierwsze posiedzenie i otworzy je.

Art. 4. Niezwłocznie, niepóźniej jednak niż w 7 dni od dnia ukonstytuowania się Sejmu i senatu, na zaproszenie marszałka nowego Sejmu, zbierze się Zgromadzenie Narodowe w celu wyboru prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ustawy konstytucyjnej.

Przedstawiciele grupy »Wyzwolenia« zgłosili jako **votum mniejszości wniosek: 1) Sejm rozwiązuje się w dniu 1 września 1921 r.,** w którym to dniu zarządzone muszą być wybory na podstawie ustawy konstytucyjnej. 2) W czasie między rozwiązaniem Sejmu ustawodawczego a ukonstytuowaniem się nowego Sejmu i senatu, obowiązywać ma artykuł 6-ty pierwotnego projektu rządowego, normujący, iż Naczelnik państwa w tym czasie wydaje zarządzenia z mocą ustawodawczą i powołuje do życia nowy rząd w porozumieniu z marszałkiem.

Projekt podwyższenia taryf kolejowych

Warszawa, 14 maja (Tel. wł.) Minister kolei wniósł do Rady ministrów projekt podniesienia taryf kolejowych o 200 proc.

Nowy nuncjusz papieski w Warszawie

Rzym, 14 maja (PAT). Havas. Msgr. Lauri, obecny nuncjusz w Peru, mianowany został nuncjuszem w Warszawie na miejsce Msgr. Rattiego.

Publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności.

Kraków, 13 maja.

Doroczne publiczne posiedzenie Akademji Umiejętności odbyło się wczoraj w południe w auli Coll. Novi ze zwykłym uroczystym ceremonjałem, przy licznym udziale miejscowych i zamiejscowych członków, publiczności ze sfer inteligencji oraz licznego zastępu młodzieży uniwersyteckiej.

Z pośród zamiejscowych członków przybyli: z Warszawy: prof. Jan Baudonin de Courtenay, prof. St. Badzyński, prof. Władysław Smoleński, rektor Jan Kochanowski, prof. J. Morozewicz, szef sekcji K. Żórawski. Ze Lwowa: prof. dr Władysław Abraham, prof. Jan Botoz Antoniewicz, prof. dr St. Witkowski. Z Wilna: prof. dr Marjan Zdziechowski. Z Puław: prof. dr Emil Godlewski (senior).

W pierwszych rzędach krzeseł zasiedli dostojnicy i goście: biskupi ks. Adam Sapieha i Nowak, delegat ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, szef sekcji Łopuszański, radca namiestnictwa Kowalikowski, naczelnicy władz miejscowych, p. Stanisław Koźmian i t. d.

Zebranie zagaił prezes Akademji, profesor dr Kazimierz Morawski, krótkim rzutem oka na cele i zakres działalności Akademji, która skutkiem wypadków wojennych, a następnie dewaluacji finansów, znalazła się w ciężkiem położeniu. Wyprowadza ją z tej trudnej sytuacji wydatna pomoc rządu polskiego, który okazuje pełne zrozumienie dla potrzeb nauki polskiej i spieszy z odpowiedniemi zasiłkami. Do uwag na ten temat dołączył mowca kilka słusznych dygresyj w kierunku marnotrawienia funduszów państwa przez niektóre ministerstwa, które na koszt ubogiego skarbu polskiego urządzają sobie kosztowne wycieczki za granicę bez pożytku dla sprawy publicznej. — O ileż lepiej mogłyby być użyte te fundusze, gdyby użyte były na cele nauki polskiej, która, pracując »sub specie aeternitatis«, pracuje zarazem na chwałę i potęgę polskiego imienia.

Z kolei zabrał głos delegat rządu, szef sekcji, p. Łopuszański z Warszawy i złożył w imieniu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz w imieniu własnem życzenia Akademji. W dalszym ciągu przemówienia złożył p. Łopuszański zapewnienie, że rząd nie spuści z oka celów i potrzeb Akademji i nie poskąpi jej wydatnej pomocy.

SPRAWOZDANIE SEKRETARZA JENERALNEGO.

Z kolei zabrał głos sekretarz generalny, prof. dr Kazimierz Kostanecki i odczytał sprawozdanie z czynności Akademji od kwietnia 1920 r. do kwietnia 1921 r. Na wstępie poświęcił sprawozdawca wspomnienie żałobne zmarłym w ubiegłym okresie członkom Akademji: ś. p. Adamowi Prażmowskiemu, korespondentowi wydz. mat.-przyrodniczego, Ernestowi Bandrowskiemu, Józefowi Korzeniowskiemu, korespondentowi wydz. hist.-filozoficznemu i Aleksemu Szachmatowowi, członkowi czynnemu zagr. wydziału filologicznego.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności wydziałów i komisyj akademickich oraz stanu wydawnictw Akademji (zob. fejleton) — podkreślił sprawozdawca, że plon za rok ubiegły, aczkolwiek skromny, uważać należy za pomyślny w uwzględnieniu trudności technicznych i materjalnych, w jakim pracowała Akademja.

Pocieszającym faktem w szeregu zdarzeń zeszłorocznych był znaczny zapis, jaki Akademja otrzymała. Zmarły we wrześniu z. r. ś. p. Paweł Tyszkowski zapisał Akademji testamentem z roku 1913 cały swój majątek, składający się z 18 folwarków, położonych w powiatach przemyskim, dobromilskim, sanockim i brzozowskim. Celem tego zapisu jest popieranie polskiego piśmiennictwa i wynalazków w zakresie nauk przyrodniczych i lekarskich, ze szczególnem uwzględnieniem prac, badań i wynalazków, dotyczących choroby raka i chorób wenerycznych. Zapis nie jest jeszcze przez sąd definitywnie zatwierdzony. Na razie sąd oddał Akademji administrację majątków, które są wydzierżawione.

Prócz tego zapisu, przeszedł w ubiegłym roku na własność Akademji „Dom Polski" w Wiedniu, którego statut fundacyjny, na wypadek rozwiązania fundacji, przekazywał własność domu Akademji. W roku 1921 nastąpiło rozwiązanie fundacji „Domu Polskiego", zatwierdzone przez rząd Austrji Dolnej, skutkiem czego dom przy Beerhavengasse 24, przeszedł na własność Akademji. Realność przedstawia znaczną wartość, bo już w toku postępowania sądowego, ofiarowano za niego Akademji 650.000 koron. Realność prawdopodobnie odstąpioną zostanie rządowi polskiemu.

Trzecim był zapis p. F. Jasieńskiego, który złożył w Akademji 100.000 marek w papierach z przeznaczeniem odsetek na udzielanie corocznej nagrody za najlepsze dzieło z zakresu grafiki, rzeźby lub muzyki, w Krakowie wystawione lub wykonano, dla artystów do 30 roku życia włącznie.

W niedługim czasie ma być załatwiona sprawa przystąpienia Akademji imieniem rządu polskiego do międzynarodowego Związku badań naukowych w dziedzinie nauk przyrodniczych i do Unji akademickiej międzynarodowej w zakresie nauk humanistycznych.

W zakończeniu sprawozdania stwierdził sekretarz, że Akademja przebyła szczęśliwie czas przełomowy i że z otuchą może spoglądać w przyszłość. Mimo zastraszającego wzrostu kosztów administracji, stan funduszów nie jest zły, gdyż rząd polski udzielił wydatnej pomocy Akademji przez przyjęcie na etat państwowych urzędników i funkcjonarjuszów z prawami emerytury: dyrektora kancelarji, magazyniera, starszego bibljotekarza, oraz służby. Nadto przyrzekł rząd podwyższyć znacznie dotację rządową, aby w ten sposób wyrównać straty, poniesione przez Akademję w kapitałach zdewaluowanych. W uznaniu tego życzliwego stanowiska rządu, zakończył sekretarz sprawozdanie wyrażeniem podziękowania ministerstwu wyznań i oświaty, za tak pełne zrozumienie potrzeb nauki polskiej.

OGŁOSZENIE NAGROD.

Z kolei nastąpiło odczytanie nagród akademickich.

Nagroda z fundacji Probusa Barczewskiego za pracę historyczną przyznaną została profesorowi Władysławowi Semkowiczowi za książkę pod tytułem: »Ród Awdańców w wiekach średnich«.

Dzieło to wiąże się ściśle z poprzedniemi pracami prof. Semkowicza z zakresu genealogji rodów rycerskich i heraldyki polskiej, które zyskały wśród świata historyków polskich duże uznanie przez ścisłość wykonania i naukowe traktowanie przedmiotu. Poprzednik prof. Semkowicza, ś. p. Franciszek Piekosiński, pierwszy podniósł heraldykę polską do godności nauki; prof. Semkowicz dalej prowadzi tę pracę, łącząc ją z zapoczątkowanemi przez ś. p. Karola Potkańskiego badaniami nad osadnictwem szlacheckiem. Prof. Semkowicz łączy niejako oba te kierunki, wolny jest jednak od apriorystycznych hipotez ś. p. Piekosińskiego, rzetelnością zaś badania i znajomością terenu pracy wyrównywa Potkańskiemu; gdy zaś przez swoje poprzednie bardzo wstrzemięźliwe we wnioskach prace przygotował grunt, w tej ostatniej próbuje już szerszej syntezy, tak, że można mieć nadzieję, iż obdarzy naukę polską syntetyczną pracą o genezie szlachty polskiej, która dotąd jeszcze jest tak sporną. Uznając ogromny trud, wniesiony zwłaszcza w te czysto niesłychanie żmudne badania osadnictwa, doskonałą budowę pracy, znajomość gruntowną epoki, pozwalającą autorowi dać barwny obraz działalności rodu, który opracowuje na tle współczesnej historji, nie możemy pominąć i pewnych zastrzeżeń co do pracy: autor zdaje się przeceniać nieco wartość nekrologów klasztornych i tradycji klasztornej, jako źródła historycznego i za Piekosińskim może zbyt dużo wagi przywiązuje do kryterjów imionowych. Mimo to jednak — jak również mimo to, że może niektóre ogólniejszej natury wnioski, jak n. p. co do t. zw. rycerstwa służebnego, są niedość uzasadnione, Komitet uznał, iż ze względu na metodę, wysoki naukowy poziom i ilość rezultatów badań, zasługuje ona w pełni na to, by ją odznaczyć nagrodą im. Barczewskiego«.

Nagrodę za dzieło malarskie otrzymała p. Olga Boznańska za obraz p. t.: »Wnętrze pracowni ze zwierciadłem odbijającem postać artystki«.

Nagrodę z fundacji ś. p. Erazma i Anny Jerzmanowskich w kwocie 32.199 Mkp. przyznano prof. Emilowi Godlewskiemu starszemu.

Nagrodę z fundacji ś. p. Konstantego Simona w kwocie 630 Mkp. za pracę z zakresu matematyki i fizyki przyznano p. Mieczysławowi Jeżewskiemu za prace z zakresu fizyki, ogłoszone w latach 1919—1920.

NOWI CZŁONKOWIE.

Na wydziale filologicznym wybrani zostali członkami korespondentami: Antoni Danysz, prof. uniw. w Poznaniu, Andrzej Gawroński, prof. uniw. we Lwowie, Stanisław Kot, prof. uniw. w Krakowie.

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym wybrani zostali członkami czynnymi krajowymi:

Sierpiński Wacław, prof. uniw. w Warszawie, Thugutt Józef, prof. uniw. w Warszawie, Zawidzki Jan, prof. politechniki w Warszawie. Członkami korespondentami: Białobrzeski Czesław, prof. uniw. w Warszawie, Godlewski Tadeusz, prof. politechniki we Lwowie, Hryniewiecki Bolesław, prof. uniw. w Warszawie, Sleszyński Jan, prof. uniw. w Krakowie, Zaleski Jan, chemik w Warszawie.

Nadto rząd polski zatwierdził wybory zeszłoroczne dwóch członków czynnych zagranicznych, a mianowicie: Dra Fryderyka Wilhelma Förstera, prof. uniw. w Monachjum, i Dra Maurycego Lugeona, profesora uniwersytetu w Lozannie.

Walne zgromadzenie wybrało również kilku uczonych zagranicznych na członków naszej Akademji, a mianowicie: wydział filologiczny wybrał czterech członków czynnych zagranicznych i czterech korespondentów; wydział historyczno-filozoficzny czterech czynnych zagranicznych i jednego korespondenta, a wydział matematyczno-przyrodniczy trzech czynnych zagranicznych.

Nazwiska wybranych podane będą do publicznej wiadomości, gdy rząd polski — w myśl statutu Akademji — wybory te zatwierdzi.

Po wyczerpaniu sprawozdania, zaproszony na ten rok prelegent, prof. Władysław Abraham ze Lwowa, wygłosił odczyt pod tytułem: »Gniezno i Magdeburg«.

KRONIKA.

Kraków, 14 maja.

NA POMOC DLA ŚLĄSKA. Przypominamy, że pieniądze na pomoc dla Śląska należy składać w Miejskim Zakładzie Kredytowym, Rynek l. 34, lub w Banku Spółek zarobkowych, Rynek l. 19.

Nie dopuścimy, aby bohaterscy bracia śląscy przymierali głodem!

POGRZEB ŚP. JANA SURZYCKIEGO. Wczoraj o godzinie 3 po południu odbył się z kaplicy szpitala załogi przy ul. Wrocławskiej w Krakowie pogrzeb śp. Jana Surzyckiego, który jako ochotnik przedarł się na Górny Śląsk i zginął w wypadzie na Kędzierzyn. Przed kaplicą i tuż pod murem szpitalnym zgromadziły się tysiączne tłumy publiczności mimo deszczu, by oddać cześć pamięci szermierzowi o wolność starej piastowskiej dzielnicy. Po modłach, odprawionych w kaplicy cmentarnej koledzy ze studjum rolniczego wynieśli na ramionach drewnianą trumnę, przybraną w girlandy świerczyny, przyczem chór odśpiewał »Beati mortui«. Następnie imieniem profesorów studjum rolniczego przemówił prof. Rogoziński, podnosząc, że jak pięknem i szlachetnem było życie zmarłego, tak piękną była jego śmierć na polu walki. Był chlubą rodziców za życia, a teraz będzie chlubą narodu. Imieniem Tow. kresów zachodnich przemówił ks. Korzonkiewicz, zaznaczając, że zmarły za nic ważył sobie życie, gdy szło o złożenie ofiary z siebie Tej, którą po Bogu nasamprzód miłować należy — Ojczyźnie. Żal rodziców po stracie ukochanego syna niechaj opromieni nadzieja, że posiew jego krwi będzie obfity w plon dla Ojczyzny.

Z kolei złożono trumnę na karawanie, obwieszonym mnóstwem wieńców od rodziców, Kółka rolników, harcerzy itd., poczem orszak żałobny ruszył ul. Długą ku cmentarzowi. Uroczystość pogrzebowa zamieniła się w wielką manifestację narodową. Orszak poprzedzał oddział harcerzy, dalej postępowała kompanja szturmowa w hełmach, za nią muzyka 20 p. p., delegacja górnośląska, niosąca wspaniały wieniec z białego bzu z napisem na szarfach: »Towarzyszowi broni, bohaterskiemu zdobywcy Kędzierzyna — powstańcy górnośląscy, grupa zachód«. Wreszcie postępowało w długich szeregach duchowieństwo z prezesem Tow. obrony kresów zach. ks. Rzymełko, poprzedzając prowadzącego kondukt ks. prorektora Sieniatyckiego. Za karawanem otoczonym honorową strażą żołnierzy i harcerzy, postępowała rodzina zmarłego, jen. delegat dr Gałecki, starosta Kowalikowski, wicepr. Rolle, jen. Szeptycki, rektor Estreicher z gronem profesorów Uniwersytetu, członkowie Akademji Umiejętności, liczne zastępy sfer kulturalnych Krakowa, harcerze i harcerki, młodzież akademicka oraz tłumnie zebrana publiczność.

Kiedy kondukt zatrzymał się przed bramą cmentarną, koledzy zmarłego wzięli trumnę bohatera na ramiona i ponieśli do grobowca rodzinnego. Tutaj po odprawionych modłach przemówił imieniem kolegów i koleżanek studjum rolniczego akad. Vetulani, imieniem towarzyszów broni p. Delinger, wreszcie imieniem związku harcerzy druh T. Biernakiewicz. — Wszyscy mowcy podnieśli zalety charakteru zmarłego, jego ofiarność i zapał dla Ojczyzny, czego dowody złożył w walkach pod Przemyślem, Lwowem, a ostatnio na Górnym Śląsku. P. Delinger w krótkich słowach skreślił szczegóły zdobycia Koźla i Kędzierzyna, w czem brał udział śp. Jan Surzycki. Przy wtorze »Roty« opuszczono trumnę na wieczny spoczynek.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 179-tą komenda policji państw. X okręgu stanisławowskiego, 180-tą Jan Warma Gnoiński, Lwów, 181 oficerowie i szeregowi szpitala wojskowego Sambor, 182-gą profesorowie, uczniowie i uczenice polsk. gimnazjum realnego w Orłowej, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

KOMISJA EGZAMINACYJNA DLA KANDYDATÓW NA NAUCZYCIELI STENOGRAFJI. Ministerstwo wyznań rel. i ośw. publ. ustanowiło państwową Komisję egzaminacyjną dla kandydatów na nauczycieli stenografji w szkołach średnich i zawodowych z siedzibą w Krakowie. Przewodniczącym komisji zamianowano dyr. Akad. handlowej Józefa Kannenberga, zastępcą przewodniczącego prof. A. H. Juljusza Ippoldta, egzaminatorem prof. A. H. Stanisława Korbla, zastępcami egzaminatora: prof. IV gimn. Władysława Kocha i naczelnika PAT'U Zygmunta Kropaczka. Przepisy egzaminacyjne otrzymać można w dyrekcji Akademji handlowej, w której Komisja urzędować będzie.

O RATUNEK DLA WETERANA Z R. 1863. Mimo opieki rządowej weterani z r. 1863 przy obecnych stosunkach drożyźnianych znajdują się w ciężkiem położeniu. Między innymi weteran Jan Wojtowicz, lat 82, nie mogący zarobić na życie, pozbawiony opieki, żona jego zmarła w szpitalu św. Łazarza na pomieszanie zmysłów, prosi o łaskawe odwiedziny i datki. P. Wojtowicz leży w łóżku, grozi mu poprostu śmierć głodowa. Mieszka przy ul. Karmelickiej 12, III oficyny. Zwracamy się przeto do społeczeństwa, aby przyszło z pomocą bojownikowi o wolność Ojczyzny.

CZAS FUNKCJONOWANIA WIDOWISK I LOKALI PUBLICZNYCH. Z Warszawy telefonują nam: Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, na mocy którego uchyla się ograniczenia co do czasu funkcjonowania teatrów, kin, restauracyj, kawiarń itp., wprowadzone na mocy ustawy w przedmiocie zabezpieczenia porządku publicznego. Rozporządzenie obowiązuje od dnia ogłoszenia, to jest 13 b. m.

ZE SPORTU. Rewanżowy match Cracovia II — K. S. Podgórze o mistrzostwo klasy B. odbędzie się dnia 15 bm. na boisku »Makkabi« o godz. 3½ po poł. Zawody te zapowiadają się o tyle interesująco, iż wynik ich zadecyduje, która z drużyn zdobędzie w tym roku tytuł mistrza klasy B.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz trzeci ukażą się Blizińskiego »Rozbitki«, usunięte chwilowo z repertuaru z powodu niedyspozycji p. Szymborskiego. Występy K. Adwentowicza, których liczbę ze względu na wyjątkowe powodzenie musiano pomnożyć, odbędą się jeszcze w oba dni świąteczne po południu: w niedzielę »Don Juan«, w poniedziałek »Brzydki Ferante«. Ostatnie przedstawienie »Hamleta« we wtorek. Wieczory w dni świąteczne wypełnią w niedzielę »Wyzwolenie«, w poniedziałek »Rozbitki«.

Pod kierunkiem reż. J. Sosnowskiego odbywają się próby z wybornej satyry współczesnej B. Winawera »Księga Hioba«, granej obecnie z wielkim sukcesem w warszawskim Teatrze Małym.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś występuje nasz teatr z premjerą niezmiernie zajmującej i efektownej sztuki napoleońskiej pt. »Piękna Marsyljanka« z p. Czechowską w roli tytułowej. Inne wybitniejsze role w sztuce kreują pp. Zalewska, Zdańska, Grolicki, Jaworski, Korecki, Rozwadowicz, Sarnowski, Strzelecki i i. Reżyserję sztuki prowadzi p. Korecki.

Z powodu choroby p. Schupp-Skrzyszowskiej premjera najnowszej operetki Lehara »Idealna żonka«, a z nią jubileusz 50-lecia pracy scenicznej p. Zimajer, przełożone zostały na czwartek przyszłego tygodnia, tj. na 19 bm. Bilety, kupione na tę premjerę ważne są na przedstawienie czwartkowe.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Ładna historja«, która wczoraj po raz pierwszy odegraną została z udziałem gościnnym p. Zofji Czaplińskiej, powtórzoną będzie dzisiaj a następnie w niedzielę po południu i w poniedziałek wieczorem. Niedzielny wieczór wypełni »Słaba kobieta«, a poniedziałkową popołudniówkę »Panna Maliczewska«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Hazard« grany będzie w dalszym ciągu dziś w sobotę, w niedzielę wieczór i w poniedziałek po poł. W niedzielę po poł. »Błękitny mazur«, w poniedziałek wieczór po raz 46 »Dziewczę z Holandji«.

POD ZARZUTEM MORDERSTWA, dokonanego na osobie wójta w Zielonkach, aresztowano w Krakowie 27-letniego Henryka Morderskiego, ślusarza. Dochodzenia w toku.

ZA LICHWĘ TOWAROWĄ krakowski urząd walki z lichwą skazał kupca Zdanowicza przy ul. Sławkowskiej na grzywnę w kwocie 15.000 mk. lub 30 dni aresztu; za pasek słoniną skazano Adolfa Liebeskinda (ul. Karmelicka) na 10.000 mk. lub trzy tygodnie aresztu; za pobieranie wygórowanych cen za potrawy skazano Jana Leśniewicza, właściciela restauracji »Odrodzenie« przy ul. Sławkowskiej na grzywnę 5000 mk. lub 10 dni aresztu; za lichwę ziemniakami skazano Piotra Reja, Leopolda Żucha i Marję Walczakową na konfiskatę kilkuset kilogramów ziemniaków i znaczne grzywny pieniężne.

KRADZIEŻ W SEMINARJUM DUCHOWNEM. Policja krakowska aresztowała Stanisława Jackowskiego i Bronisława Stefanika, którzy przed kilku dniami dostawszy się do seminarjum duchownego, skradli różne przedmioty z garderoby łącznej wartości 145.000 mk. Skradzione rzeczy aresztowanym odebrano.

NIEFORTUNNE KRADZIEŻE KOLEJOWE. Aresztowano w Krakowie Jakóba Trembacza, lat 47, w chwili, gdy z wozów kolejowych usiłował skraść przesyłki.

Równocześnie przytrzymano Michała Kuźmę, lat 23, który pewnemu żołnierzowi skradł walizę z mundurami wojskowymi.

NA KRADZIEŻACH KIESZONKOWYCH przytrzymano wczoraj na krakowskim placu targowym Janinę Galas-Adamkiewiczową, która Róży Gross skradła portmonetkę z pewną kwotą.

Nadto przytrzymano Józefa Wadowskiego, lat 20, który usiłował skraść kolejarzowi Szlachetce portmonetkę.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WIECZORY BOY'A. W sobotę i niedzielę dnia 14 i 15 maja br. odbędą się w teatrze miejskim im. Słowackiego dwa wieczory, poświęcone twórczości Boy'a (Tadeusza Żeleńskiego), znakomitego autora i tłumacza. Oba wieczory uświetni swym współudziałem Irena Solska-Grosserowa, obok której wystąpią artyści: Aldona Jasińska, Zygmunt Nowakowski i Ludwik Ruszkowski. Początek o godz. 11 wieczór. Bilety do nabycia w kasie teatru.

»WIECZÓR RECYTACYJNY« JANUSZA NOWACKIEGO, artysty teatru im. Słowackiego, poświęcony trzem krakowskim autorom (nowe poezje Jana Pietrzyckiego i Antoniego Waśkowskiego — nowele Edmunda Zechentera), odbędzie się w niedzielę o g. 8 wiecz. w Domu artystów.

POŚWIĘCENIE PRACOWNI KOBIET POLSKICH. Dzisiaj o godzinie 10'30 rano odbędzie się poświęcenie lokalu Związku kobiet polskich i szatni kobiecej przy placu Szczepańskim 8 z okazji połączenia się tych dwóch instytucyj. Wszyscy interesujący się przemysłem kobiecym proszeni są o udział w uroczystości.

ZWIĄZEK POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ »ZAGIEW« W KRAKOWIE, poświęcony idei uobywatelenia żydów w duchu polskim, wznowił swe przerwane wypadkami wojennemi prace i przyjmuje zgłoszenia członków w godzinach urzędowych sekretarjatu. Uniwersytet Jagielloński, Collegium novum sala 33, w środy od godz. 3—4 po poł.

Z kraju i ze świata.

POGRZEB POWSTAŃCÓW. W piątek w południe odbył się w Szopienicach powiatu katowickiego pogrzeb 14 powstańców, poległych w bojach o Kędzierzyn. W pogrzebie wziął udział pos. Korfanty i naczelny wódz powstańców Doliwa, oraz deputacje poszczególnych oddziałów powstańczych.

ŻYWNOŚĆ DLA G. ŚLĄSKA. Jednomyślną uchwałą postanowiła warszawska Rada miejska upoważnić magistrat do wysłania na Górny Śląsk jak najspieszniej środków żywności za sumę 5 miljonów marek.

PO LIKWIDACJI KOMITETU OBR. PAŃSTWA. Odbyty w Warszawie w dniu 8 bm. zjazd pełnomocników obywatelskich Komitetów obrony państwa postanowił wszystkie aktywa i rozporządzalną gotówkę przeznaczyć na ufundowanie Domu ludowego w Warszawie, któryby nazwał się »Okop« od pierwszych liter Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa. Dom ludowy »Okop« mieścić winien: sale na zebrania, koncerty, przedstawienia i odczyty, czytelnię pism i książek, salo noclegowe dla wycieczek i delegacyj z prowincji, ambulatorjum i pradnię lekarską itp. Dom ludowy ma się stać przybytkiem odpoczynku i godziwej rozrywki oraz kształcenia się dla wszystkich, tak wojskowych jak i cywilnych obywateli, tak jak wszyscy zgodnie stanęli do obrony zagrożonej Ojczyzny w dniach sierpniowych 1920. Kuratorjum Domu ludowego tworzyć będą przedstawiciele Towarzystw filantropijnych, nauczycielskich i zawodowych.

PROFESOR UNIW. KAWALEREM VIRTUTI MILITARI. Dr Gustaw Przychocki, były profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie profesor filologji klasycznej w Uniwersytecie warszawskim, rez. major artylerji konnej, ozdobiony Krzyżem walecznych, został dnia 2 bm. udekorowany przez Naczelnika państwa orderem Virtuti militari za walki pod Płockiem, w których odznaczył się jako dowódca artylerji. Jest to pierwszy kawaler orderu Virtuti militari wśród profesorów Uniwersytetu.

MUNDURÓW WOJSKOWYCH NIE WOLNO SPRZEDAWAĆ. Komisarz rządu w Warszawie ogłasza, na podstawie rozporządzenia min. spraw wewnętrznych, zakaz handlu i sprzedaży wszelkich przedmiotów umundurowania wojskowego, butów, bielizny itp. Za sprzedaż tę grozi odpowiedzialność karna. Osobom, bezterminowo urlopowanym, nie wolno także wyzbywać danego im umundurowania, które, nabywszy ubranie cywilne, zwrócić winny właściwej P. K. U.

PROCES KOLEJARZY WARSZAWSKICH, oskarżonych przed sądem okręgowym w Warszawie o propagandę komunistyczną, zakończył się uwolnieniem 13 oskarżonych. Natomiast 35-letni Jan Kink, mieszkaniec Dorpatu w Estonji, za rozpowszechnianie zapatrywań komunistycznych wśród robotników kolejowych, skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia.

SYSTEM OSZCZĘDNOŚCIOWY NACZELNIKA POLICJI PAŃSTWOWEJ. Ze Lwowa donoszą: Jak nieoględną i bezmyślną jest gospodarka niektórych urzędów państwowych, świadczy fakt, wiążący się z reorganizacją policji lwowskiej. Reorganizacja ta nastąpiła z dniem 1 maja br. Ponieważ uposażenie urzędników b. dyrekcji lwowskiej jest znacznie gorsze od uposażenia w etacie policji państwowej, przeto 18 urzędników dyrekcji policji wniosło podania o przyjęcie ich do policji państwowej.

O przyjęciu lub nieprzyjęciu wydaje decyzję sam naczelnik policji państwowej w Warszawie p. Henczel, znany ze swego nietaktownego występu w Małopolsce podczas podróży do Zakopanego. Zamiast w sprawie tej przyjechać do Lwowa i tu rzecz osobiście załatwić, p. Henszel wolał z szerokim gestem zawezwać tych 18 urzędników przed swe oblicze do Warszawy, aby się im przypatrzyć — bo przecież o ich osobistych kwalifikacjach żadnego nie ma wyobrażenia. Zważywszy, że podróż 18 urzędników ze Lwowa do Warszawy, koszta przejazdu i dyety służbowe obciążą ubogi skarb państwa poważną sumą, a nadto wykoleją normalny tok urzędowania policji lwowskiej, łatwo zrozumieć, jakie wrażenie wywołało to zarządzenie w szerokich kołach urzędniczych Lwowa, przyzwyczajonych do innego trybu urzędowej akcji.

DZIEŃ TRZEŹWOŚCI I OFIARY. Przeciwalkoholowa organizacja związkowa w Poznaniu urządza w drugi dzień Zielonych Świąt dnia 16 bm. na obszarze całej Polski »Dzień trzeźwości i ofiary«.

Komitet organizacji zwraca się do wszystkich stanów całego narodu polskiego z gorącym apelem o poparcie hojną dłonią dążeń tych, którzy pracują nad trzeźwością w narodzie. Uzyskane fundusze w »Dniu trzeźwości i ofiary« użyte będą na wydanie broszur popularnych i planową akcję za trzeźwością.

ZJAZD PSYCHJATRÓW POLSKICH. W Poznaniu odbędzie się w dniach od 17 do 20 maja pierwszy zjazd psychjatrów polskich, uchwalony w roku zeszłym na zjeździe psychjatrów i neurologów w Warszawie. Komitet zjazdu w Poznaniu liczy na przybycie kilkudziesięciu uczestników z całej Polski.

DYREKCJA POLICJI WE LWOWIE zawiesiła działalność stowarzyszenia »Ukraiński studenski Sojuz« z powodu powzięcia na posiedzeniu zarządu uchwał o tendencji wrogiej państwa.

W SPRAWIE MALWERSACJI W LWOWSKIEJ FILJI P. U. Z. A. P. U. aresztowano w dalszym ciągu na polecenie sędziego śledczego oprócz kierownika tej filji Edwarda Nowaka, urzędnika bankowego, który był drugim dyrektorem agencji handlowej P. U. Z. A. P. U. we Lwowie oraz dwóch dostawców zboża rumuńskiego dla P. U. Z. A. P. U. Chaima Leona Nussbaumów.

DRUGI TEATR MIEJSKI otwarty ma być we Lwowie, jako »Teatr Mały« w Domu Katolickim. Pierwsze przedstawienie odbyć się ma w niedzielę.

AKCJA NA RZECZ G. ŚLĄSKA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM prowadzona jest bardzo energicznie. Zaraz w pierwszych dniach złożono w Cieszynie poważne kwoty. Obecnie ogłaszają odezwy: sekcja finansowa Straży kresów zachodnich, wzywająca do obfitych składek, gdyż »wysyłkę żywności już rozpoczęto za pożyczone pieniądze« — czytamy w odezwie. Składki przyjmują: Towarzystwo oszczędności i za

Działalność naukowa Polskiej Akademji Umiejętności w r. 1920/21

Mimo niesłychanie trudnych warunków wydawniczych, spowodowanych zarówno dewaluacją rozporządzalnych funduszów Akademji, jak niepomiernym wzrostem kosztów druku i papieru — ruch wydawniczy Akademji wykazuje w roku 1920/21 niesłabnące natężenie, zmierzające zwolna do rozmiarów okresu przedwojennego. Ogłoszone drukiem sprawozdanie z czynności wydziałów i komisyj akademickich, przynosi bibljografję wydawnictw i druków, ilustrującą wymownie pracę całoroczną.

Wydział filologiczny wydał tom 59-ty i rozpoczął druk tomu 60-go swoich „Rozpraw". Zawierają one prace: 1) Aleksandra Łuckiego „Rozwój teorji romantyzmu we Francji"; 2) Wład. Folkierskiego „Ze studjów nad XVIII wiekiem"; 3) Sinki „Historja religji i filozofja w romansie Jana Potockiego"; 4) Romana Pollaka „Ze studjów nad Goffredem Tassa-Kochanowskiego".

Jako osobno wydane dzieła w zakresie wydziału filologicznego wyszły: K. Morawskiego „Schyłek literatury rzymskiej w drugim i trzecim wieku po Chrystusie" i J. Łosia „Pisownia polska". Na ukończeniu jest druk obszernej pracy K. Kolbuszewskiego „Postyllografja polska XVI i XVII wieku".

Wydawnictwo czasopisma miesięcznego „Język polski", którego koszt pokrywał dotychczas wydział filologiczny, przejęło z dniem 1 stycznia 1921 r. nowo zawiązane Tow. miłośników języka polskiego. Wydział filologiczny postanowił udzielać na ten cel wydatnej subwencji. Praca nad Słownikiem staropolskim, postępuje stale pod kierunkiem prof. Łosia.

Bibljoteka pisarzów polskich wydała „Dwie broszury z XVII wieku" i „Sześć broszur politycznych z XVI i początku XVII wieku". W przygotowaniu jest przedruk „Kupca" Mikołaja Reja na podstawie szczęśliwie odnalezionego pierwodruku.

Komisja literacka obróciła cały swój fundusz na wydanie „Materjałów do historji Towarzystwa Filomatów", którego tom I już się ukazał, a drugi jest na ukończeniu.

Komisja orjentalistyczna wydała dwa dalsze zeszyty swych „Prac".

Komisja historji sztuki wydała zeszyt 2 tomu I, i zeszyt 1 tomu II swych „Prac", które zawierają z dużym nakładem wydane i bogato ilustrowane prace prof. Pagaczewskiego, prof. Bieńkowskiego i dra Szydłowskiego. Sekcja inwentaryzacyjna tejże Komisji, kosztem specjalnego funduszu, zajęła się zinwentaryzowaniem zabytków klasztorów żeńskich w Krakowie oraz wykonaniem zdjęć architektonicznych ich kościołów i budynków, prócz tego uzupełniła inwentaryzację powiatu nowotarskiego; pracę tę wykonali pp. Leonard Lepszy, Stanisław Tomkowicz, Franciszek Mączyński i Tadeusz Szydłowski.

Wydział historyczno-filozoficzny wydał tom LXII swych rozpraw, obejmujący sześć prac; w druku jest tom LXIII. Rozpoczęto druk „Pism pośmiertnych" ś. p. Karola Potkańskiego w opracowaniu profesorów Bujaka, Bystronia, Heinricha i Semkowicza. Wydawnictwo to, z niecierpliwością oddawna oczekiwane, da poznać szereg prac i szkiców tego pierwszorzędnego i nawskróś oryginalnego badacza i wybitnego pisarza. Poprzedzi je obszerniejszy życiorys pióra prof. Bujaka. Nakładem funduszu Jakubowskiego wyszły „Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej w XVI wieku", wydrukowane jeszcze przez ś. p. Bolesława Ulanowskiego, z indeksem i przedmową prof. Kutrzeby oraz opisem rękopisów i wykazem dokumentów dra A. Kłodzińskiego. Encyklopedji polskiej wyszedł tom I „Historji politycznej Polski, Wieki średnie"; drugi tom jest w druku.

Komisja historyczna rozpoczęła druk pierwszego tomu nowej serji swego „Archiwum". Znalazły w niem pomieszczenie prace prof. Władysława Abrahama „Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibljotekach rzymskich do dziejów Polski w wiekach średnich", czł. Stanisława Kutrzeby i ks. Jana Fijałka „Kopjarz rzymski Erazma Ciołka z początku wieku XVI"; w druku jest praca dra A. Kłodzińskiego „Zarys dziejów Archiwum Koronnego". W przygotowaniu są wydawnictwa „Alexandriana" w opracowaniu dyr. Fr. Papéego i „Akta nuncjatury Bolognetti'ego" w opracowaniu dra Czesława Nankego. Celem uzupełnienia potrzebnych do tego materiałów i przeprowadzenia poszukiwań w archiwach watykańskich i w archiwum arcybiskupiem w Toledo, wyjechał przed miesiącem dr Nanke do Rzymu. Dzięki subwencji ministerstwa W. R. i O. P. i dzięki ofiarowanej na ten cel przez dra M. Loreta kwocie 1000 lirów, można było w ten sposób wznowić pracę Ekspedycji rzymskiej, której kilkunastoletnia działalność przed wojną przyniosła nauce polskiej doniosłe wyniki.

Komisja prawnicza wydała tom XI i XII „Starodawnych prawa polskiego pomników", zawierających księgi sądowe wiejskie, w opracowaniu ś. p. Bol. Ulanowskiego z opisem rękopisów przez prof. St. Kutrzebę; ponadto wydała Komisja VI zeszyt „Studjów i Materjałów do historji ustawodawstwa synodalnego w Polsce", zawierający opracowane przez czł. Abrahama: „Najstarsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej"; niebawem wyjdą „Statuty arcybiskupa Mikołaja Trąby" ze wstępem czł. ks. J. Fijałka.

Komisja do badania historji w Polsce kończy druk mniejszych pism Witelona; w drugim tomie Archiwum ogłosi tekst „Rationale divinorum operum" Mateusza z Krakowa w opracowaniu prof. W. Rubczyńskiego.

Wydział matematyczno-przyrodniczy wydał tom 59 „Rozpraw". Nadto rozpoczęto druk II-go tomu pomnikowego dzieła „Flora polska" pod redakcją prof. W. Szafera; tom I tegoż dzieła ukazał się w roku poprzednim.

Komisja fizjograficzna wydała tom 53/54 swych „Sprawozdań". W sekcji geologicznej, botanicznej i zoologicznej pracowano skrzętnie nad zbieraniem materjałów.

Badania fizjograficzne, podjęte w ubiegłym roku przez wielu współpracowników Komisji i innych badaczy, odbiły się żywym ruchem w korzystaniu ze zbiorów i bibljoteki Muzeum fizjograficznego. W Muzeum zajęto się uporządkowaniem i zinwentaryzowaniem bibljoteki; znacznie posunęło się także uporządkowanie zbiorów.

Komisja historji nauk matematyczno-przyrodniczych rozpoczęła druk II tomu swego wydawnictwa pracą czł. J. Rostafińskiego p. t.: „Catalogi plantarum, quae a. 1651 Varsoviae in hortis botanicis regis Joannis-Casimiri colebantur".

Komisja antropologiczna wydała I tom „Prac i materjałów antropologicznych, archeologicznych i etnograficznych", na ukończeniu jest tom II. Kończy się druk I tomu nowego wydania „Anatomji człowieka" Adama Bochenka, którą Akademja ze względu na naglącą potrzebę słuchaczów medycyny naszych uniwersytetów, pomimo wielkich trudności wydawniczych, postanowiła wydać.

Taki jest plon wydawniczy ubiegłego roku. Możemy go uważać za pomyślny, jeśli uwzględnimy trudności materjalne i techniczne, z jakiemi walczyć musi obecnie drukowanie prac naukowych, przedewszystkiem prac wymagających obfitszych i subtelniejszych ilustracyj. Pomimo przyznania przez ministerstwo stałego miesięcznego przydziału papieru, niektórych rodzajów, potrzebnych do więcej monumentalnych a mianowicie ilustrowanych wydawnictw, otrzymać niepodobna, tak iż niektóre publikacje na przyszłość będą musiały poprzestać na skromniejszej, niż dawniej, szacie.

Pomimo olbrzymiego podrożenia kosztów druku, publikacje Akademji są niewątpliwie najtańszemi wydawnictwami, co ułatwia nabywanie ich szerokim kołom. Pragnąc umożliwić zakupywanie i dawnych publikacyj Akademji jak najszerszemu ogółowi, Akademja przez dłuższy czas nie podwyższała wcale, albo też bardzo nieznacznie ich ceny — skutek tego idealistycznego stanowiska, przyniósł jednakowoż nieprzyjemne rozczarowanie: wydawnictwa Akademji poczęto wykupywać, aby je potem po wygórowanych cenach sprzedawać a nawet poczęto wykupywać na makulaturę. Wobec tego Akademja zmuszoną była podwyższyć znaczniej cenę swych dawnych wydawnictw, w pewnym stosunku do spadku [illegible]

hczek, Bank cieszyński kredytowy, Bank rolniczy i uprawnione osoby na Błoczki.

Nadto ogłoszono odezwę rolników ze Śląska Cieszyńskiego, wzywającą do składania zboża, mąki, chleba, słoniny, masła, sera itd. w magazynach »Ziemi« w Cieszynie, Skoczowie, Dziedzicach lub Chybiu. Wogóle Cieszyńskie zajęło wobec powstania górnośląskiego wszelkiego uznania godne, patrjotyczne stanowisko.

DZIWNE ZAKOŃCZENIE TRAGEDJI CYRKOWEJ. Podczas ostatniej walki z bykiem w Madrycie jeden z banderillerów został przez byka powalony na ziemię i zdeptany na bezkształtną masę. Toreadorzy pospieszyli na pomoc koledze, ale nic nie wskórali, przeciwnie byk trzech z nich zranił śmiertelnie. Publiczność wcale nie współczuła z nimi, przeciwnie, była oburzona z powodu ich niezręczności. Widzowie wtargnęli na arenę, pobili dotkliwie toreadorów, pikadorów i banderilerów, a wreszcie zażądali zwrotu opłat za wstęp. Jak stwierdzają pisma madryckie, jestto pierwszy wypadek takiej niezręczności po stronie walczących z bykiem.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 14 bm.: »Rozbitki«.

Niedziela, 15 bm. po poł.: »Don Juan«, wieczorem »Wyzwolenie«.

Poniedziałek, 16 bm. po poł.: »Brzydki Ferante«, wieczorem »Rozbitki«.

Wtorek, 17 bm.: »Hamlet«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Sobota, 14 bm.: »Piękna Marsyljanka«.

Niedziela, 15 bm. po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Piękna Marsyljanka«.

Poniedziałek, 16 bm. po poł.: »Mąż z grzeczności«, wieczorem »Lalka«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Sobota, 14 bm.: »Ładna historja«.

Niedziela, 15 bm. po poł.: »Ładna historja«, wieczorem »Słaba kobieta«.

Poniedziałek, 16 bm. po poł.: »Panna Maliczewska«, wieczorem »Ładna historja«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Sobota, 14 bm.: »Hazard«.

Niedziela, 15 bm. po poł.: »Błękitny mazur«, wieczorem »Hazard«.

Poniedziałek, 16 bm. po poł.: »Hazard«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.

Hołd Ameryki dla Curie-Skłodowskiej

Dnia 20 maja b. r. wręczy prezydent Stanów Zjednoczonych, Harding, w otoczeniu całego grona korpusu dyplomatycznego i reprezentantów nauki rodaczce naszej, p. Curie-Skłodowskiej, jako dar honorowy kobiet-Amerykanek, gram radjum. Fakt ten, niezmiernie zaszczytny, nabiera tem większego znaczenia, gdy się zna historję tej uroczystości.

W lipcu roku ubiegłego przybyła do Francji na grób syna, poległego w obronie postępu i prawa, p. Marja Brown Meloney, dyrektorka znanego i u nas wydawnictwa mód Butterick. W drodze powrotnej przez Paryż wstąpiła do pracowni p. Curie-Skłodowskiej, aby złożyć hołd jej pracy i odkryciom. Wśród dłuższej, serdecznej rozmowy, dowiedziała się dzielna Amerykanka, że Francja, która pierwsza odkryła tę cudowną substancję radjum, posiada jej wogóle tylko 1 gram — Ameryka zaś ośm. Ten stosunek oburza p. Meloney, postanawia więc tę dziwną niesprawiedliwość losu choć w części wyrównać i plan gotowy powstaje.

Po powrocie do Ameryki pisze artykuły do prasy, porusza opinję publiczną, która krystalizuje się w żądaniu otwarcia subskrypcji na kupno radjum. Ale Amerykanka, sama wielka działaczka, chce uczcić p. Skłodowską także, jako kobietę; do subskrypcji dopuszcza więc tylko Amerykanki i aby manifestacja naprawdę najszersze objęła masy, postanawia nie przyjmować większych datków, niż 1 dolar. Tytuł subskrypcji »Fundusz p. Curie« wystarczył za całą agitację. Składki płynęły tak szybko, że w kilka tygodni złożono 1,500.000 dolarów, potrzebnych na kupno 1 grama radjum. — 110.000 kobiet amerykańskich złożyło się na ten dar (od wielu musiano przyjąć większe datki, niż zasadniczo uchwalono), a p. Meloney cel swój osiągnęła.

Postanowiono, że p. Curie-Skłodowska sama po dar ten do Ameryki przyjedzie. Powstała jednak wątpliwość, kto dar ten ma wręczyć. Uniwersytet? Wszystkie ubiegać się mogą o ten zaszczyt; może komitet, utworzony dla zebrania funduszu? To nie będzie dość uroczystem i nie wyrazi tego hołdu, który kobiety amerykańskie złożyć p. Curie-Skłodowskiej chciały. Jedyny, który to mógł uczynić, był prezydent Harding. Na przeszkodzie stała tu jednak tradycja, że w Domu Białym w Waszyngtonie nie wolno czcić bohaterów darami od narodu amerykańskiego. Przemógł jednak argument, że w osobie p. Curie-Skłodowskiej czci Ameryka naukę francuską, i uroczystość została uchwalona.

Równocześnie ofiarują sławnej naszej rodaczce dyplomy doktorskie: Akademja umiejętności w Nowym Jorku, uniwersytet w Pensylwanji, w Pittsburgu, instytut Carnegie, Collegium medyczne kobiet Stanów Zjednoczonych, uniwersytet w Columbji, w Chicago, w Yale. Podróż p. Curie-Skłodowskiej, to jeden wielki pochód triumfalny, to hołd nowego świata dla nauki Europy.

Z dumą możemy o tej uroczystości myśleć i pisać, gdyż część tego blasku, który imię p. Curie otacza, genjuszowi narodu polskiego się należy. Nie możemy jednak przemilczeć i tej kropli goryczy, która sączy się, mimo radości i chwały, że nikt w Ameryce nie podkreśla tego, że p. Curie jest Polką; że nikt także we Francji nie wspomni, że p. Curie jest Polką. Czy to przeoczenie, czy zawiść, czy też może i nieco winy ze strony samej p. Curie-Skłodowskiej, że ją się za własność wielkiej Francji uważa? Szkoda, bo odradzająca się Polska potrzebuje teraz więcej, niż kiedykolwiek tego ciepła nauki i światła sławy, by tem śmielej i prędzej zasiąść pomiędzy wybranemi narodami świata.

waluty, ale i tak ceny pozostały stosunkowo niskie.

Akademja przesyła ministerstwom na życzenie różne opinje w sprawach językowych, w sprawie organizacji nauki; obszerniejszy referat wypracowany na podstawie obrad specjalnej komisji przesłał zarząd Akademji ministerstwu i Komisji Kodyfikacyjnej w sprawie projektu prawa autorskiego.

Sprawozdanie Bibljoteki Polskiej w Paryżu wykazuje, że frekwencja w ostatnim roku stale wzrastała. Korzysta z niej zarówno coraz większa ilość Polaków, przebywających w Paryżu, jakoteż, wobec zainteresowania się sprawą polską, większa ilość uczonych i publicystów zagranicznych. W roku ubiegłym nastąpiła zmiana na stanowisku bibljotekarza. W miejsce p. J. Ruffera, który powrócił do kraju, zamianowała Akademja bibljotekarzem p. Stanisława Koczorowskiego. — Znaczniejszych reform, na których konieczność w ubiegłych latach zwracaliśmy uwagę, nie można było przeprowadzić z powodu braku funduszów i wobec spadku naszej waluty. Akademja poważnie musiała zastanawiać się nad tem, czy wogóle będzie mogła Bibljotekę i Stację naukową w Paryżu nadal utrzymywać. — Rząd polski, który odmówił przyjęcia Bibljoteki w swój zarząd, w ostatnich czasach obiecał przeznaczyć na ten cel specjalnie znaczniejsze fundusze, które zapewno pozwolą Akademji tę ważną placówkę nauki polskiej zreformować i postawić na stopie wymagań europejskich.

Z Sejmu.

Warszawa, 14 maja. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, po referacie posła ks. Sobolewskiego, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o statystyce administracyjnej. Wedle tej noweli i spis ludności miałby się odbyć dnia 30 września b. r., następny dnia 31 grudnia 1930 r., a dalsze spisy co lat 10.

Przystąpiono do rozprawy nad uzupełnieniem uposażenia duchowieństwa katolickiego. W dyskusji zabierali głos: poseł Lutosławski, Putek, Dreszer, Zamorski, Maciejewicz, Walisiak, Piotrowski, oraz wiceminister Rybarski.

W głosowaniu odesłano ustawę z powrotem do komisji.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego; poseł Waszkiewicz postawił następującą rezolucję:

Wzywa się ministra skarbu, aby tymczasowy pobór podatku dochodowego wyznaczył równocześnie dla innych kategoryj; 2) aby najrychlej przedłożył Sejmowi projekt skali opodatkowania na rok 1921, oraz projekt zmiany **minimum dochodu, wolnego od podatku;** 3) aby zapewnił prawniczym organizacjom zawodowym **prawo kontroli** nad wysokością kwot, strąconych przez służbodawców, nad rozkładem na raty i nad sposobem ściągania tych rat oraz nad odsyłaniem ściągniętych rat do kasy państwowej.

Poseł Wójcik zgłasza rezolucję:

Wzywa się rząd, aby 1) w Małopolsce **rozwiązał** dotychczasowe komisje dla wymiaru podatku dochodowego, pochodzące z czasów austrjackich i aby zorganizował nowe na podstawie ustawy z dnia 17 września 1920 roku, 2) aby przy nominacji członków tej komisji dbał o to, aby **drobni rolnicy** mieli należyte w nich zastępstwa.

Poseł Średniawski proponuje, aby w artykule, gdzie mowa o zeznaniach, nie złożonych w terminie, dodać słowa: »mimo wezwania«. Nadto wnosi rezolucję, wzywającą rząd, aby w wypadkach, w których opodatkowany wnosi odwołanie przeciwko nadmiernemu wymiarowi przymusowe ściąganie podatku przez egzekucję, było wstrzymane **aż do ustalenia przez komisję.** Gdyby zaś zachodziła obawa ucieczki przed płaceniem, rządowi przysługuje **odpowiednie zabezpieczenie podatku na majątku płatnika.**

Wiceminister skarbu, Rybarski, w obszernym wywodzie, popartym cyframi, **odparł zarzuty, czynione rządowi.**

Przemawiał jeszcze poseł Moraczewski, który oświadczył, że klub jego głosować będzie **za ustawą,** oraz sprawozdawca poseł Loewenstein, który zreasumował i omówił zgłoszone rezolucje.

Z powodu braku kompletu, głosowanie się nie odbyło.

Następne posiedzenie odbędzie się **we środę** o godzinie 4 po południu.

Rokowania polsko-litewskie w Brukseli

Genewa, 14 maja (PAT). Szwajcarska Ag. Tel. donosi: Delegacja polsko-litewska zebrała się pod przewodnictwem Hymansa i obradowała nad propozycjami, wypracowanemi przez Radę Ligi narodów od października 1920 r. Na wniosek prezydenta obie delegacje oświadczyły gotowość obradowania nad sprawami polityki zagranicznej, organizacji wspólnej obrony i nad kwestjami gospodarczemi, na zasadzie obustronnej **suwerenności i niezależności.**

LITEWSKIE WARUNKI POROZUMIENIA.

Wilno, 14 maja (East Express). Litewska delegacja w Brukseli zaproponowała Polsce następujące warunki **porozumienia polsko-litewskiego:**

1) Obopólne uznanie **niezależności** wraz ze wszystkiemi jej konsekwencjami.

2) Utrzymanie **dobrych stosunków sąsiedzkich** między Polską a Litwą.

3) Uznanie praw Litwy kowieńskiej do **Wilna, Wileńszczyzny i Kłajpedy,** jeżeli ta ostatnia będzie przyznana Litwie kowieńskiej przez sprzymierzonych.

4) Zagwarantowanie **praw większości narodowej na Litwie.**

5) Zawarcie wojskowej konwencji obronnej oraz **układu handlowego i tranzytowego.**

Białorusini do Polski.

Wilno, 14 maja (East Express). Organizacje białoruskie, zgrupowane dokoła związku krajowego na zebraniu organizacyjnem uchwaliły deklarację, stwierdzającą, że historyczna przeszłość **łączy naród białoruski i litewski z Rzecząpospolitą polską i że związek ten w całej** [illegible] **odpowiada narodowym interesom obywa-**

Konferencja państw sukcesyjnych.

Rzym, 14 maja (PAT). Havas. Jak się zdaje, konferencja przedstawicieli państw sukcesyjnych monarchji austro-węgierskiej przerwała **pracę nie doszedłszy do definitywnego wyniku.**

Różne wiadomości polityczne.

Z KLUBU P. P. S. Na ostatniem posiedzeniu sejmowego klubu P. P. S. zawieszono w czynnościach posła Stanisława Łańcuckiego z Jarosławia. Powodem tej decyzji miało być udowodnione działanie posła Łańcuckiego na rzecz partji **komunistycznej.** Poseł Łańcucki jednocześnie złożył mandat.

USTĄPIENIE PAWLENKI. »Ukr. Wiestnyk« donosi, że gen. Omelanowicz, głównodowodzący wojsk ukr. Rady Ludowej, ustąpił ze swojego stanowiska.

ZMNIEJSZENIE ARMJI AMERYKAŃSKIEJ. (E. E.) Amerykańska izba reprezentantów postanowiła, ażeby zredukować armję Stanów Zjednoczonych z 200.000 **na 150.000. Demokraci głosowali prawie solidarnie** za zniżeniem armji.

SPRAWA WYSP ALANDZKICH. Komisja Ligi narodów dla sprawy wysp alandzkich zaproponowała Lidze narodów pozostawienie wysp alandzkich Finlandji.

Dział ekonomiczny.

GROŹBA STRAJKU W BORYSŁAWIU.

Trwające od kilku dni we Lwowie rokowania przemysłowców naftowych z delegacją robotników zagłębia **zostały zerwane.** Delegaci przedstawili ultimatum, domagając się przyznania zastępców robotników prawa wnoszenia życzeń i zażaleń we wszystkich kwestjach spornych, dalej prawa interwencji w wypadkach wydalania robotników i uznania nietykalności delegatów robotników w czynnościach związanych z ich mandatem. Przemysłowcy przyjęli **żądania** natury ekonomicznej, na powyższe zaś żądania o charakterze **politycznym nie chcieli się zgodzić.** Wobec tego delegacja robotników opuściła zebranie. **Spodziewają się strajku w zagłębiu naftowem w Borysławiu.**

PODZIAŁ MAJĄTKU PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU. »Dziennik Gdański« pisze: Władze gdańskie starają się na wszelki sposób uprzedzić decyzje komisji dla podziału majątku państwowego w Gdańsku i zajmują na swoje cele rozmaite budowle, dawniej rządowe niemieckie. Obecnie z polecenia senatora do spraw wewnętrznych zajęto dawne koszary w Nowym Porcie na pomieszczenie biur policyjnych.

*** UNIEWAŻNIENIE POZWOLEŃ NA WYWÓZ ZBOŻA Z RUMUNJI.** Na podstawie postanowienia rumuńskiej rady ministrów, wszystkie dotychczas wydane pozwolenia na wywóz zboża, o ile nie zostały jeszcze wyzyskane, uznano za nieważne. — Przyczyną tego postanowienia jest okoliczność, że znajdujący się w kraju zapas zboża niezbędny jest do wyżywienia ludności do nowych zbiorów. Wyjątek stanowi tylko Francja, która będzie mogła wywieźć zakontraktowane 15.000 wagonów zboża.

*** Z GŁ. URZĘDU ZIEMSKIEGO** w Warszawie komunikują nam: Dnia 6 maja odbyła się pod przewodnictwem prezesa Głównego Urzędu ziemskiego konferencja prezesów okręgowych Urzędów ziemskich wschodnich okręgów, oraz przedstawicieli instytucyj, upoważnionych przez Główny Urząd ziemski do przeprowadzania podziału ziemi w okręgach: lubelskim, białostockim, siedleckim, pińskim, nowogródzkim i wołyńskim w celu omówienia wspólnej akcji osadniczej i kolonizacyjnej na tamtych terenach. Dla utrzymania stałego kontaktu z Głównym Urzędem ziemskim przy planowaniu i wykonywaniu powyższych prac, utworzona zostanie w Warszawie wspólna reprezentacja instytucyj, upoważnionych przez Główny Urząd ziemski, działająca w ścisłem porozumieniu i pod stałą jego kontrolą.

*** AMERYKAŃSKO-POLSKA IZBA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA W POLSCE.** W dniu 6 maja odbyło się w Towarzystwie polsko-amerykańskiem (pałac Staszica, Nowy Świat 74) w Warszawie posiedzenie zarządu Towarzystwa, oraz posiedzenie członków amerykańsko-polskiej Izby handlowo-przemysłowej w Polsce. Na posiedzeniu dokonano wyboru tymczasowego zarządu Izby, do którego weszli pp.: pułk. Faunt-le-Roy, B. Krasuski, M. A. O'Neill, S. Szumański, W. Zagórski. Zarząd ten kierować będzie wszystkiemi pracami Izby aż do zwołania organizacyjnego zebrania. — Postanowiono również wysyłanie tygodniowych bjuletynów do amerykańsko-polskiej Izby handlowo-przemysłowej w Nowym Jorku, informujących o obecnym stanie naszego przemysłu i handlu, jak również posyłanie tymże cyrkularzy i fotografij zakładów przemysłowych, oraz kopalni w Polsce.

Towarzystwo przyjmuje zapisy na członków Izby i udziela wszelkich informacyj. Składka członkowska wynosi 20.000 Mkp., wpisowe 5.000 Mkp. Na członków zapisały się następujące firmy: Baldwin Locomotive Works (biuro warszawskie), The Peoples Industrial Corporation, All Trading Corporation, Spółka akcyjna Pacific, Union Liberty Co., Polska spółka akcyjna handlu zewnętrznego, P. N. Gray et Co., Mc. Elvain, Morse et Rogers, Fabryka maszyn rolniczych w Łowiczu, Bank Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu (filja warszawska), Tow. Polo Americana, oraz Polsko-bałtyckie Towarzystwo handlowo-transportowe.

*** EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO DO AUSTRJI.** »Przegląd Wiedeński« pisze: Stosunki austrjacko-polskie w dziedzinie handlu węglem nie znajdowały się dotychczas w stanie idealnym. Poświadczyć to może prawie cały przemysł austrjacki. Wprawdzie wyeksportowano dotychczas z Polski do Austrji niewątpliwie znaczną ilość węgla, organizacja rozdziału jednak nie dawała prawie żadnych korzyści przemysłowi austrjackiemu. — Rozdział węgla odbywał się tak tajemniczo i bez systemu, że sfery przemysłowe, produkujące towary dla Polski, nie otrzymały żadnego przydziału, lub w najlepszym razie bardzo znikomy. W ten sposób nie było związku między importem węgla i eksportem produktów z Austrji. Koła przemysłowe austrjackie, pracujące dla Polski, wielokrotnie pracowały przeciwko sposobowi traktowania ich pod względem dostaw. Najważniejsze dziedziny przemysłu, jak: papierowy, maszynowy, żelazny, tkacki i elektrotechniczny, mające obszerne zamówienia z Polski, pozbawione są od szeregu miesięcy przydziału węgla polskiego.

*** Z KRONIKI EMISYJNEJ.** »Towarzystwo przemysłu węglowego w Polsce S. A.« odbyło w Warszawie walne zebranie konstytuujące, na którem uchwalono niezwłoczne podwyższenie kapitału z 5,000.000 Mkp. na 25,000.000 Mkp.

»Sierakowskie kopalnie węgla, Tow. Akc.«, powstało w Sierakowie z kapitałem zakładowym 20 miljonów Mkp. przy udziale konsorcjum, składającego się przeważnie z kapitalistów polskich z bardzo znacznym współudziałem Banku handlowego w Poznaniu.

»Towarzystwo handlowo-przemysłowe leśne Lasmet S. A.« w Warszawie zostało ukonstytuowane z kapitałem zakładowym 25 miljonów Mkp.

»Towarzystwo przemysłowo-naftowe Lenartowicz Bracia Rylscy i Spółka, Sp. akc.«, powstała w Warszawie z kapitałem zakładowym 25 miljonów Mkp. i przystępuje do podwyższenia kapitału zakładowego do wysokości 75 miljonów Mkp.

»Spółka akcyjna przemysłu i handlu »Polfor«, odbyła w Warszawie zebranie organizacyjne akcjonarjuszów, na którem uchwalono podwyższyć kapitał z 10 miljonów Mkp. do 30 miljonów Mkp.

»Polska fabryka siatki jednolitej hr. St. Ledóchowski S. A.« w Warszawie, została ukonstytuowana z kapitałem zakładowym 25 miljonów Mkp.

»Warszawskie Towarzystwo przemysłowo-handlowe« odbyło zebranie organizacyjne. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 6,000.000 Mkp.

*** FUZJA BANKÓW.** W ostatnich dniach należy zapisać fakt wielkiej doniosłości ogospodarczej w świecie bankowym. Bank Kupiectwa Polskiego w Warszawie połączył się z Bankiem Handlowym w Poznaniu. Fuzja nastąpiła na tej zasadzie, że akcjonarjusze Banku Kupiectwa Polskiego otrzymują w pewnej proporcji za swoje dotychczasowe akcje Banku Handlowego w Poznaniu. Kierownictwo połączonych banków pozostaje, względnie przechodzi w ręce dra Hąci. Bank Handlowy posiada kapitału 260 miljonów, Bank Kupiectwa Polskiego 100 miljonów, razem więc rozporządzają 360 milj. kapitałem. Bank Handlowy w Poznaniu dotychczas nie miał własnej siedziby w Warszawie i Małopolsce, pomimo swoich ożywionych stosunków z Bankiem kredytowym warszawskim. Fuzja pozwoli połączyć kilka wzajemnych oddziałów, jak poznański i gdański, co zmniejszy wydatki, a głównie zmniejszy liczbę urzędników, tak bardzo niewystarczających na obecne zapotrzebowanie.

*** ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA ARTYKUŁ EKONOMICZNY.** »Przegląd Przemysłowo-Handlowy« ogłosił konkurs na artykuł publicystyczno-ekonomiczny, nie przekraczający 250 wierszy na tematy: »Przemysł i handel, jako czynniki zniwelowania różnic dzielnicowych«; »Najbliższe cele przemysłu polskiego i drogi do ich osiągnięcia«; »Nowe drogi do organizacji technicznej handlu«.

Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę w sumie 10.000 Mkp. inż. Stefanowi Kaderowi, oraz inż. Ignacemu Glikemanowi, drugą nagrodę w sumie 5.000 Mkp. dyr. Stefanowi Cerakowi, Janowi Szycowi, oraz inż. Aleksandrowi Krzywickiemu.

BUDŻET M. LWOWA na przyszły rok budżetowy wykazuje 200 miljonów marek deficytu.

POGŁOSKI O PESZTEŃSKICH ARESZTOWANIACH. W niektórych pismach pojawiły się notatki o aresztowaniu kierowników polsko-węgierskiego Towarzystwa handlowego w Budapeszcie z powodu szkód, jakie poniósł węgierski skarb państwa przez machinacje walutowe. Nie wchodząc w prawdziwość tych notatek nadmieniamy, że nie wchodzi tu w grę węgiersko-polskie Towarzystwo handlowe w Budapeszcie, na którego czele stoi St. hr Burian, Adam hr Tarnowski i dr Tadeusz Bednarski, oraz liczni przedstawiciele miarodajnych kół handlowych, tak polskich jak i węgierskich.

NOWA WALUTA W AUSTRJI. (E. E.) Pismo »Börse« przynosi wiadomość o zaprowadzeniu nowej waluty w Austrii, a to austrjackiego franka. Pokryciem dla nowej waluty będą weksle złote, które w wysokości 60 proc. pokryte będą kredytami zagranicznymi. Relacja ma być 1:50 lub 1:70 w stosunku do dzisiejszej korony. Na razie nie będą bite złotych monet, tylko srebrne.

ANGLJA ZAKUPIŁA WIELKIE ILOŚCI WĘGLA. »Daily Mail« donosi, że Anglja poczyniła zagranicą wielkie zakupy węgla. Węgiel ten zaczyna już nadchodzić w ogromnych ilościach. Rząd angielski w chwili obecnej czuje się panem sytuacji.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. I na zebraniu wczorajszem były akcje przemysłowe i handlowe w żywszych obrotach przy usposobieniu niejednolitem. Szczególnem zainteresowaniem cieszyła się »Polska Nafta«, która też zyskała dalszych 300 punktów, oraz »P. T. H.«. Natomiast pozostające od dłuższego czasu bez transakcyj »Tepege« straciły 300 punktów, również »Elektrownia w Sierszy« 50.

Akcje bankowe i papiery publiczne bez ruchu.

Marki niemieckie wyższe o ¼, korony czeskie słabsze o ½ punkta, reszta walut i dewiz bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 13 maja 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	525'—	575'—
Bank Hipoteczny	650'—	700'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	675'—	725'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Kredytowy w Warszawie V	2500'—	2800'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III	750'—	850'—
Transakcja	775'—	785'—
Polskie Tow. handlowe IV	675'—	725'—
Transakcja	700'—	715'—
»Polski Clob«	1750'—	1850'—
Transakcja		1790'—
Żegluga Polska	450'—	550'—
Zieleniewski	6800'—	6900'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II	2000'—	2200'—
»Lemiesz« fabryki masz. roln.	4500'—	4900'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol. I-III	2500'—	2700'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. IV	2200'—	2400'—
»Automotor« fabryka samochodów	2100'—	2300'—
»Górka« fabryka cementu	[illegible]	7200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5000'—	5500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	6600'—	7000'—
Transakcja	6800'—	7000'—
Polska Nafta	1400'—	1750'—
Transakcja	1500'—	1750'—
Elektrownia w Sierszy	1500'—	1700'—
Transakcja		1600'—
»Oikos« T. A.	3600'—	3800'—
»Pezet« Powsz. zakł. bud.	950'—	1000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	3600'—	3800'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600'—	3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	820'—	850'—		
Franki francuskie	66'—	68'—	68'—	72'—
Franki szwajcarskie			150'—	160'—
Marki niemieckie	12'75	13'75	13'25	14'25
Korony austr.			1'35	1'45
Korony czeskie	11'—	12'—	11'75	12'75
Lei rumuńskie	12'50	13'50		
Liry włoskie	38'—	42'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 13 bm.: Oblig. m. Warszawy 6% z 1915-16 trans. 282, 6% z 1917 trans. 116'50—110, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rb. trans. 227, żądano 228, poszukiwano 223, 5% Warszawy trans. 330, posz. 325, żądano 330.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 847—842, sprzedaż 850, kupno 825, franki francuskie czeki trans. 73'25—73, gotówka trans. 72, franki belgijskie czeki trans. 73, funty szterlingi czeki trans. 3430—3425, sprzedaż 3450, kupno 3550, marki niemieckie gotówka trans. 13'95, czeki trans. 14'75—14'25, sprzedaż 15, kupno 13'75, korony austr. czeki trans. 147—145, ruble carskie 500: sprzedaż 260, kupno 240, ruble dumskie 1000 trans. 70.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—5 emisja 2300, 6 emisja 1950, Bank handlowy 1—8 emisja 1425, 10 emisja 1355, Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2670 (bez kupna 180), 5 emisja 2650, Bank zachodni 1—5 emisja 1250—1300, Warszawskie tow. kopalń i zakł. hut. 8500, Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 2450—2480, Rudzki 19300—19450, Starachowice 1—2 emisja 6850—6200—6275, Tow. zakł. żyrard. 32250—32000, Żegluga 1—3 emisja 2325—2150—2175, Borkowski 6 emisja 1535—1460—1550, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 2000—2050, Firley em. z 1921 r. 850—875, Ostrowieckie zakłady 7350, Przemysł drzewny 1750—1800, Polska nafta 1—2—3 emisja 1650—1500—1600.

GIEŁDA LWOWSKA z 13 bm.: Franki francuskie 68—71, funty szterlingi 3250—3430, dolary amerykańskie 800—860, marki niemieckie 1000: 1340—1440, po 100: 1240—1340, drobne 1140—1240, lei rumuńskie po 500: 1330—1430, lei drobne 1230—1330, korony austrjackie 115—135. Dewizy: Paryż 67—71, Praga 1200—1300, Wiedeń 138—148, trans. 144, Nowy York 810—860, Bukareszt 1330—1460.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 13 bm.: Renta majowa 107'75, austr. renta koronowa 108, renta lutowa 109, węg. renta koronowa 290, losy tureckie 3790, prjorytety kolei południowej 3510, Angiobank 1870, Bankverein 1294, Bodenkredit 2570, austr. Zakł. kredytowy 1588, Bank depozytowy 910, Laenderbank 2630, Merkury 1140, Unionbank 1140, Bank obrotowy 815, Żywnostenska 3295, Kolej północna 18900, Lwów-Czerniowce 3500, Koleje austr. 4600, Kolej południowa 2660, Alpiny 3475, Berg und Huetten 10945, Krupp 1655, Huta Poldi 4950, Praskie tow. przem. żelazn. 11000, Rima 5210, Skoda 3230, Zieleniewski nienotowany, Apollo 5985, Fanto 25800, Gal. Karp. 15470, Galicja 27000, Schodnica —, Siersza 3050.

GIEŁDA FRANCUSKA z 12 bm.: Renta francuska 3% 57'85, 4% 67'60, 5% 82'70, 4% hiszpańskie 133, 5% rosyjskie 28'95, 3% rosyjskie 18'50, 4% zjednoczone tureckie 43'20, Bank paryski 1430, Kredyty lyońskie 1495, Kanał sueski 6075, Baku 31, Lianosow 505, Malcew 324, Le Naphte 411, Tuła 285, Rio Tinto 1476, De Beers 602, Goldfilds 45, Tanganika 68, Rand mine 111, Lombardy 91, Losy tureckie 91, Konsole rosyjskie 23'75.

GIEŁDA LONDYŃSKA z 12 bm.: 2½% konsole angielskie 47, 5% argentyńskie 94, 4% brazylijskie 89'45, 4% japońskie 60, 3% meksykańskie 58'50, 3% portugalskie 25, 5% rosyjskie 14'50, Baltimore and Ohio 50, Canada Pacific 144, Pensilwanja 44, Southern Pacific 96, Union Pacific 150, U. S. Steel Corp. 104, Rio Tinto 31, De Beers 12, Goldfilds 15/16, Randmine 2 5/16.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Praktykanta (kę)

Do biura przyjmie zaraz firma Hojnasz i Wołkowicz, Kraków, ulica Dunajewskiego 5. 2820 1 2

CRACOVIENNE

distinguée, catholique, connaissant Paris, parlant français, allemand, désire d'être placée comme dame de compagnie, et pour le voyage chez une dame de haute société. Écrire sous „**Parisienne**" à l'administration du journal. 2813

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 30 i 31 maja b. r. o godzinie 3 po południu odbędzie się w biurze notarjalnem przy ulicy św. Jana l. 6, licytacyjna sprzeda ruchomości, a w szczególności obrazów i szkiców po śp. I. K. Zielińskim pozostałych. 2819 1 2

Kraków, 10 maja 1921 r.

Dr Jan Myciński
notarjusz jako komisarz sądowy.

Gwoździe do szyn
Śruby szynowe
Śruby do podkładów
Płyty dociskowe
wszelkich rozmiarów, natychmiast z zapasu do dostarczenia.

Smoschewer i Ska, T. z o. p.
Bydgoszcz, Telefon 430/431.
2829 1 4

Mamy do sprzedania:

motor benzynowy 5 HP, fabrykatu szwajcarskiego, z oliwiarką, loko browar Przemyśl, i elektromotor 32 HP, 440 Volt, 800 obr. fabrykatu Simens-Schuckert, loko Kraków.

Wiktoriabrowar Przemyśl.
2851

Apteka Jana Mieszkowskiego w Krośnie(?) poszukuje młodszego magistra (ry) lub asystenta (ki).
2692 3 3

Około 6.000 kg mydła

do mycia, t. zw. Schmierseife, po dziewięć marek za 1 kg, do sprzedania. Firma „Świętopełk", ulica Grodzka 15, telefon 220. 2789 2 2

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem KAZIMI
METAMORFOZA
JEDYNIE UZNANY PRZEZ
KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA
NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA
PIEGI, WĄGRY, PLAMY, OGORZELIZNĘ, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.
2473 3 10

POLSKI BUDULEC
HANDEL DRZEWA I MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH, SP. Z OGR. POR.
KRAKÓW, UL. STRASZEWSKIEGO L 1. — TELEFON TYMCZASOWY 2325
dostarcza drzewa budowlanego i materjałowego, papy, eternitu, cementu, teru, gwoździ, cegły zwykłej i szamotowej, dachówek, wapna, gipsu, rur betonowych i t. p. w ładunkach całowagonowych oraz ilościach mniejszych.
Zlecenia wykonuje się natychmiast po cenach konkurencyjnych.
Biuro otwarte od godz. 4—5 po poł. 2787 1 8 Biuro otwarte od godz. 4—5 po poł.

PASY SKÓRZANE

do transmisyj — najtaniej poleca 1033 4 7(?)

„Eshape"

Kraków - - - - ulica Pijarska L. 4.

WIELKIE ZAPASY NA SKŁADZIE W WIEDNIU
MASZYN I NARZĘDZI
DO OBRÓBKI METALI, BLACHY I DRZEWA.
TOWARZYSTWO Z OGR. POR. DLA NARZĘDZI I MASZYN 2722 1 3
KAROL JETZBACHER
Wiedeń, XVI., Hubergasse 3. Adres dla telegr.: Schnellstahl

NARZĘDZIA
ŚLUSARSKIE, KOWALSKIE, STOLARSKIE
i t. p.
pilniki, świdry do metalu i drzewa, gwintownice, klucze, cęgi, uchwyty, imadła, kowadła, młotki, siekiery, heble, dłuta, śrubokręty i t. p.
ARTYKUŁY ROLNICZO-GOSPODARSKIE
łopaty, widły, łańcuchy, wędzidła, zgrzebła i szczotki do koni,
pługi, brony, kosy, sierpy, osełki i t. p.
polecają: 1619 3 6
BORKOWSKI & REMER
WARSZAWA
Biuro sprzedaży: Jerozolimska 53. Tel. 30. Skład: Senatorska 17.
Dostawy do fabryk i Stowarzyszeń rolniczo-handlowych.

PARCELE PRZEMYSŁOWE

w mieście Krakowie, w bliskości stacji kolejowej i tramwaju, w obszarze 60.000 m², do sprzedania w całości lub częściowo.
Wiadomość: kanc. adw., Rynek główny 44, od godziny 3 do 5 po południu. 2650 3 4

Generalna reprezentacja

dla Polski naszego sławnego w świecie
klasztornego likieru „Mechitharine"
Ks. biskupa Dra Thaddée Thorune
do oddania.
Likier „Mechitharine" wyrobiony z orjentalnych owoców i ziół, uznany przez światowych znawców za najprzedniejszy napój, zwłaszcza dla cierpiących na żołądek. — Oferty do Abt. Dr Thorune, Wien VII, Mechitharisten-Kloster. 2734

Wody mineralne natur.
WARSZAWA
KAROL SCHOPPER
BIELSKO-BIAŁA
Wody mineralne natur.
2143 5 6

2150 DOM TOWAROWY 6 0
BENNO BRETTNER
Kraków, Rynek główny L 13
poleca najnowsze jedwabie, modele konfekcji damskiej, sweatery w wielkim wyborze, bieliznę, jakoteż wszelkie nowości w zakres ten wchodzące.
Hurtowny i detaliczny dział sprzedaży :: francuskich przyborów modniarskich. ::

ELEWATOR ŁYŻKOWY
(Loeffelbager), Menck i Hambrock, 1·3 cbm.
44 stalowych wózków wywrotnych
2 cbm. zawartości, 750 mm toru, najmocniejszy rodzaj budowy na składzie w Bydgoszczy — **tanio do oddania.**
Smoschewer i S-ka, Tow. z ogr. por.
Bydgoszcz — Telefon 430/431. 2828 1 4

Mieszkanie: pokój i kuchnia z komfortem w Tarnowie, zamienię na podobne w Krakowie. — Zgłoszenia listowne pod „**K. W.**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2784 2 2

Poszukuje

zdolnej panny do biura. Ze stenografją mają pierwszeństwo. Oprócz pensji ulgi aprowizacyjne. Bliższy adres w biurze „Ruch", ul. Szczepańska 9. 2577 5 5

Adwokat Dr Silber w Rzeszowie poszukuje rutynowanego 2783 2 2
koncypienta.

Tanie maszyny do pisania

Najlepsze i najtańsze **amerykańskie maszyny do pisania** oraz wstążki do tychże są **do nabycia** w Agencji „Argus", Kraków, ul. Grodzka 32, II p. 2271 7 0

Naprawy
rowerów i maszyn do szycia
przyjmuje 8266 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Agencja publiczna „Argus"

Radcy L. Trzaskowskiego
Kraków, ul. Grodzka 32
książkuje rachunki dla wszystkich firm i osób, sporządza bilanse i rozstrzyga spory rachunkowe przez sądowych rzeczoznawców polubownie. Podania, rekursy, sprawy podatkowe, przywóz i wywóz. — Solidne i szybkie załatwienie. — Życzliwa i bezpłatna porada. 2616 4 10

Kupuje starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.**
43 40 40

Fortepian

okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „N. Reformy" pod „**Fortepian**". 2161

Słuchacz filozofji przyjmie lekcje w zakresie niższych klas szkół średnich. — Zgłoszenia pod „**Korepetytor**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2736

Szwaczka bardzo dobrze szyjąca, szuka szycia w prywatnych domach. Listy pod „**S. K.**" do biura ogłoszeń M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 2763

Tutejsza filja fabrycznego składu papieru w Wiedniu poszukuje
ukwalifikowanego podróżującego
mającego szerokie stosunki z pierwszorzędną klientelą z działu papierowego i przyborów piśmiennych. — Zgłoszenia pod „**Superior**" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2753 2 3

ODDZIAŁ KRAKOWSKI
FABRYCZNEGO BIURA TECHNICZNEGO I SPRZEDAŻY
Tow. akc. fabryki maszyn „J. John" w Łodzi
(budowa transmisyj, tokarek, wygładziarek do tkanin i papieru, kotłów „Strebla" do ogrzewań centralnych i odlewy z żelaza) podaje do wiadomości P. T. Odbiorców, że od 1 maja b. r. adres jego będzie:
KRAKÓW, UL. BASZTOWA 24.
2497 6 6

NAJSTARSZA FABRYKA W KRAJU
J. A. BACZEWSKI
rafinerja spirytusu, fabryka likierów i wódek we Lwowie
! poleca swoje !
znakomite
LIKIERY i WÓDKI
jakości przedwojennej. 2602 5 6
Do nabycia w pierwszorzędnych handlach delikatesów, restauracjach i kawiarniach.
ROK ZAŁOŻENIA 1782

NAUCZYCIELI (LEK)

tylko z ukończonem wyższem wykształceniem, do języka: polskiego, przyrody, historji, matematyki i fizyki, poszukuje na rok szkolny 1921/22 2811 1 2

8-klasowe gimnazjum żeńskie
K. Wolfsonowej w Łodzi, Zawadzka 23.

FABRYKA CYKORJI „ŁABĘDŹ"
zawiadamia, że 2719 2 2
SKŁAD FABRYCZNY NA MAŁOPOLSKĘ
główny reprezentant: WINCENTY MOSZKOWSKI
Kraków, ulica Wrzesińska l. 3, telefon 2419
przyjmuje zlecenia na ogólnie znaną
CYKORJĘ WYBOROWĄ

Walne Zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże"
w Kolbuszowej

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia **24-go maja 1921 r.** o godzinie 2-giej po południu w sali budynku własnego, z następującym

porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa z rachunków za rok 1920;
2) Wniosek Komisji rewizyjnej o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków za rok 1920;
3) Rozdział czystego zysku;
4) Uzupełniający wybór Rady nadzorczej; 2827
5) Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1921.

Sekretarz: **Jan Przywara.** Prezes: **Stanisław Stobierski.**

Służymy najtańszą ofertą na
amerykańską pszenną mąkę, ryż, :: kakao, kawę, szellak oranż. ::
franco stacja odbiorcza i prosimy o spieszne zapytania. 2810 1 2
Stürk i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa 19a
Adres telegr.: Stürkko Telefon 690.

JAN MARJA FARINA I SKA
„pod miastem Rzymem", Kolonja 2732 1 3
Prawdziwa Eau de Cologne
Główny przywóz „Hella", Cieszyn, Śląsk polski, plac Teatralny l. 15.

TOWARZYSTWO HANDLOWE
Sp. z o. o. **„SAST"** Sp. z o. o.
Gdańsk: Milchkannengasse 21 - Melcergasse 4 - tel.: 23-59
Adres telegraficzny: „Sastrod"
poleca:
kooperatywom, instytucjom państwowym, Stowarzyszeniom i kupcom:
MĄKĘ pszenną amerykańską, First & Sacond; 2625 2 2
RYŻ Seigen, Burma & Brazylja;
FASOLĘ Rangon;
ŚLEDZIE szkockie, holenderskie i norwegskie;
SŁONINĘ i smalec amerykański.
Przyjmujemy zamówienia na ładunki wagonowe i zbiorowe.
Sprzedaż w markach polskich.
Finansowanie zakupów.
REPREZENTANT NA POLSKĘ:
Dom handlowy HENRYK SACHS
Warszawa, ul. Marszałkowska 137, telef. 221-87.

Urządzenie Diesela

Wyrób: gracka fabryka wagonów: wprost sprzężone z prądnicą, o stałym prądzie 26·5 kilowata (36 HP) 122 wolt, w stanie bez zarzutu
kompletne urządzenie do nalewania piwa do flaszek
wraz z chłodzeniem, w dobrym stanie, są do nabycia.
2798 **Browar zamku Cieszyn.**

„POLSKI GLOB"
Towarzystwo transportowo-handlowe, S. A. w Krakowie.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 20,000.000 na Mp. 100,000.000 w drodze emisji 160.000 sztuk akcyj po 500 Mp. nom. wart.

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów w dniu 15 stycznia 1921 r., zatwierdzonej postanowieniem ministrów przemysłu i handlu, oraz skarbu z dnia 16 kwietnia 1921 r., „Polski Glob", Towarzystwo transportowo-handlowe, Spółka akcyjna — podwyższa dotychczasowy kapitał akcyjny z Mp. 20,000.000 na Mp. 100,000.000 przez wydanie 160.000 sztuk akcyj imiennej wartości.

Na tej podstawie rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCJĘ

na Mp. 80,000.000 III emisji — pod następującemi warunkami:

1) Kurs emisyjny akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszów na podstawie prawa poboru 800 Mkp., dla nowych zaś subskrybentów 1.200 Mkp.;
2) Posiadaczom akcyj I i II emisji przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru akcyj III emisji w ten sposób, że na każdą akcję I i II emisji pobrać można jedną akcję nową;
3) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć, albo akcje I, względnie II emisji (o ile zostały już podjęte), albo świadectwa tymczasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich prawa poboru;
4) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 stycznia 1921 r., wobec czego subskrybentom, wpłacającym za akcje, doliczonem będzie 5% od dnia 1 stycznia 1921 r., oraz koszty konfekcji, w kwocie 25 Mkp. za sztukę;
5) Termin subskrypcji upływa z dniem 20 maja 1921 r.; w dniu tym subskrypcja będzie zamkniętą;
6) Akcje muszą być przy wykonaniu prawa poboru względnie przy subskrypcji pełno i gotówką wpłacone;
7) Rada zawiadowcza zastrzega sobie akcje subskrybowane, a nie objęte prawem poboru, przydzielić subskrybentom według swego uznania;
8) Nowe akcje wydawane będą akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyj w swoim czasie i po skonfekcjonowaniu sztuk, za zwrotem świadectwa tymczasowego;
9) Kwoty, wpłacone na nieuwzględnione subskrypcje, będą zwrócone wraz 5% odsetkami;
10) Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisję akcyj przyjmuje:

„Polski Glob", Towarzystwo transportowo-handlowe Spółka akcyjna — Zarząd główny w Krakowie plac Marjacki 9, oraz jego oddziały:
w Warszawie, ul. Św.-Krzyska 32;
we Lwowie, plac Halicki 15;
w Wiedniu, VIII, Schlösselgasse 28. 2522 3 3